

# DZIEN POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Odziały numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje  
rozdzielnie od godz. 12-9 w poł.

Redaktor Naczelny i Wydawca: **Dr. Adam Brzeź**

Konto czekowe P. K. O. Nr 160-311

Cena numeru  
w Toruniu **gr. 20**  
i na prowincji

Reklama w redakcji nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211  
Telefon Administracji 296

**Oddziały:** Gdańsk, Stadoraban 6, telefon 214-24 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Gruziadz, Sienkiewicza 9, tel. 442.  
Wejherowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III.

Toruń, sobota 6 czerwca 1931

Nr. 127

## Pan Prezydent na polach bitwy pod Jastkowem i na uroczystościach Bożego Ciała w Lublinie

Lublin, 5. 6. (PAT.). Obecność p. Prezydenta Rzplitej w Lublinie na obchodzie Bożego Ciała nadała uroczystości charakter niezwykle podniosły. O godz. 10 rano p. Prezydent Rzeczypospolitej udał się w towarzystwie p. wojewody Swidzińskiego i świty samochodem, poprzedzany przez szwadron 24 pułku ułanów do katedry na uroczyste nabożeństwo.

Obszerny plac przed katedrą zaległy organizacje społeczne ze sztandarami, organizacje P. W. i W. F., Sokół, kosynierzy, oraz tłumy publiczności.

W chwili, gdy p. Prezydent wysiadł z samochodu, zameldował mu się dowódca O. K. nr. II gen. Dobrodziński. Po przejściu przy dźwiękach Hymnu Narodowego przed frontem kompanii honorowej 8-go pułku Legionów p. Prezydent udał się w kierunku katedry, u której wejścia powitało dostojnego gościa duchowieństwo z ks. biskupem Fulmanem i ks. kapłanem Bojankiem na czele.

P. Prezydent zajął przygotowane specjalnie dla siebie miejsce w presbiterjum, dalej zaś zajęli miejsca p. min. dr. Kozłowski, p. wojewoda Swidziński, dowódca O. K. nr. II gen. Dobrodziński z korpusem oficerskim na czele, posłowie i senatorowie klubu BBWR., przedstawiciele miasta oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego p. Prezydenta. Nawę główną wypełniły tłumy wiernych.

Po odprawieniu modłów za Rzplitej i p. Prezydenta Rzplitej przemówił w podniosłych słowach ks. biskup Fulman, wyrażając radość i wdzięczność p. Prezydentowi Rzplitej, że raczył zawiązać do przastarego Lublina, by być obecnym na uroczystości Bożego Ciała, czemu zadokumentował duchową łączność Polski z Kościołem katolickim. Złożywszy hołd przedstawicielowi Majestatu Rzplitej, ks. biskup podkreślił z naciskiem, że wszyscy jak jeden mąż winni stanąć przy boku p. Prezydenta Rzplitej, by pracować każdy według swojej umiejętności dla dobra Najjaśniejszej Rzplitej. Modlił się będzie przy do Stwórcy — zakończył ks. biskup — by błogosławił Polsce i byś Ty, Dostojny Panie, widział Ojczyznę naszą ku świetlanej przyszłości.

Po przemówieniu ks. biskupa Fulmana rozpoczęła się uroczysta msza św., którą celebrował ks. szambelan Gostyński.

Po nabożeństwie ruszyła ulicami miasta procesja, w której wzięły udział liczne organizacje społeczne, bractwa kościelne, związki religijne i t. d. Celebranta ks. biskupa Fulmana prowadzili do pierwszego ołtarza p. Prezydent Rzplitej oraz p. min. Kozłowski, następnie p. wojewoda Swidziński i gen. Dobrodziński oraz inni. Po powrocie procesji do katedry odśpiewano Te Deum, poczem p. Prezydent Rzplitej, oprowadzany przez ks. biskupa Fulmana zwiedził katedrę.

O godz. 13,30 p. wojewoda lubelski i jego małżonka podejmowali p. Prezydenta Rzplitej śniadaniem w ścisłym gronie.

Lublin, 5. 6. (PAT.). P. Prezydent Rzplitej wyjechał dziś o godz. 16,30 w towarzystwie p. wojewody Swidzińskiego i świty do Jastkowa na uroczystości, związane z odsłonięciem pomnika i poświęcenia szkoły ku czci poległych pod Jastkowem w walce z wojskami rosyjskimi w r. 1915. Dowódcą grupy wojsk, w skład której wchodziły pułki 4-ty, 1-y, 5-ty i 7-my Legionów oraz szwoleżerów był p. Marszałek Józef Piłsudski.

Pomnik mauzoleum w kształcie wysokiego obeliska z piaskowca stanął na polu historycznej bitwy. Główne uroczystości odbyły się na

mentarzu przy mauzoleum, gdzie leżą zwłoki poległych Legionistów.

Gdy p. Prezydent Rzplitej zasiadł na specjalnym podniesieniu rozległy się dźwięki pobudki warty honorowej 8-go pułku piech., Legionów i Związku Strzeleckiego. W tym momencie nastąpiła niezwykle uroczysta i podniosła chwila. Kiedy prezes okręgu Związku Legionistów Lelek zaraportował p. Prezydentowi Rzplitej, że duchy bohaterów jastkowskich wzywają was Legioniści do apelu, rozległy się wystrzały armatnie i karabinowe, trwające czas dłuższy, a symbolizujące przebieg historycznej bitwy pod Jastkowem. Następnie sędzia Lelak odczytał listę poległych i zakończył apel: My uczestnicy bitwy jastkowskiej Gospodarzowi Rzplitej hołd złożyc chcemy i spocząć spokojnie w mogile ziemnej.

Po apelu p. Prezydent Rzplitej przeciął wstęgę i w tej chwili z okolicznych wzgórz rozległy się gromkie okrzyki i wystrzały, symbolizujące końcowy epizod bohaterstwa czynów legionowych w 1915 r. Niebawem potem na-

stąpiło poświęcenie pomnika. Następnie zabrał głos prezes koła czwartaków, jeden z uczestników bitwy jastkowskiej wicemarszałek Sejmu dr. Polakiewicz, przypominając szczegółowo bitwę pod Jastkowem oraz składając hołd bohaterom imieniem Sejmu i czwartaków.

Po tych uroczystościach p. Prezydent Rzeczypospolitej udał się do nowo wybudowanej szkoły. Po okolicznościowym przemówieniu jednego z uczniów tej szkoły p. Prezydent Rzeczypospolitej pozostał dłuższy czas w gmachu szkolnym, zwiędzając jego urządzenia i wysłuchując produkcji wokalnych młodzieży szkolnej. O godz. 20-tej dowódca O. K. II gen. Dobrodziński podejmował p. Prezydenta obiadem, poczem p. Prezydent Rzplitej udał się na raut, wydany na Jego cześć. Raut zgromadził przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa i w miłym nastroju przeciągnął się do północy. W dniu jutrzejszym o godz. 9 rano p. Prezydent udaje się wraz ze świtą samochodem na drogę powrotną do Warszawy.

## „Podręczny gatunek ludzi“ w Gdańsku Hitlerowcy napadają na polskie kobiety i dzieci

Na ostatnim posiedzeniu sejmiku gdańskiego partje prawicy i lewicy weszły tak gwałtowną sprzeczkę, że tylko zarządzenie marszałka przerywające posiedzenie, przeszkodziło czynnej bitwie hitlerowców z socjalistami.

W sprawie interpelacji socjalistów przeciwko napadom hitlerowców zabrał głos poseł Czarnecki, któremu pozwolono przemawiać tylko dwie minuty. Mówca oświadczył m. in. co następuje:

„Senat gdański i partje koalicji prawicowej pragną przytłumić możliwość samoobrony w Gdańsku, obawiają się bowiem, że prawda

wyszłaby na jaw w sejmie. Już socjaliści narzekają na napady hitlerowców, co dopiero ludność polska, która tylokrotnie padła ofiarą napadów szowinistów, Polacy, jako naród kulturalny, potępić muszą walkę na pięści, kije, noże i rewolwery. Poseł hitlerowiec Greiser oświadczył, że „socjaliści są podrzędnym gatunkiem ludzi“ — można to powiedzieć raczej o hitlerowcach, którzy ostatniej niedzieli na Długim Rynku napadli na pewną Polkę, obywatelkę gdańską, którą znieważyli. Hitlerowcy brutalnie napadają na kobiety, dzieci i starców narodowości polskiej.“

W tem miejscu mówcy przerwano. Poseł Czarnecki mógł powtórnie zabrać głos dopiero przy interpelacji wniesionej przez komunistów o uzbrojeniu hitlerowców. Poseł Czarnecki oświadczył wówczas:

„Panowie narzekacie na upadek życia gospodarczego w Gdańsku i szukacie winnych w Polsce. Sami jesteście winni. Czyż jakikolwiek kupiec przyjechać może do miasta, w którym wolno bezkarnie uzbrojonym bandom hitlerowców strzelać po ulicach miasta. Wy sami jesteście grabarzami życia gospodarczego! Wy jesteście zdrajcami stanu wobec Wolnego Miasta, którego statut prawny zwalczacie, a które przez ciągłe napady wprowadzacie w różne trudności zewnętrzno-polityczne. Jeżeli czynnik gdańskie taką politykę dalej prowadzić będą, to skutki spowodowanej depresji gospodarczej spadną na wasze głowy.“

Po przemówieniu posła Czarneckiego serwała się na sali burza wrogich okrzyków pod adresem Polaków, zwłaszcza z ław hitlerowców. Mowa posła Czarneckiego wywarła na większości obecnych głębokie wrażenie.

### Komisarz Zabierczowski wkrótce obejmie urzędowanie

Dowiadujemy się, że komisarz rządu dla m. Gdyni p. Zabierczowski obejmie wkrótce urzędowanie. Stan zdrowia komisarza Zabierczowskiego tak dalece uległo już poprawie, że przyjazd jego spodziewany jest do Gdyni w ciągu najbliższych dziesięciu dni.

### Z PISZCZAN

4. VI. 1931.

Ceny kąpeli i mieszkań, jak również także kuracyjna są w Piszczanach podzielone na klasy, tak że każdy może tryb życia urządzić sobie odpowiednio do swych stosunków majątkowych. Prospekty co do kuracji zdrojowych i domowych przez: Biuro Piszczany, Cieszyca.

## Nowe kredyty dla Pomorza

Dwa miliony zł wkrótce będą zrealizowane — trzeci przyrzekł B. G. K.

Jak dowiadujemy się p. Wojewoda Pomorski podczas ostatniego swego pobytu w Warszawie zdołał uzyskać dalsze kredyty dla Pomorza. Mianowicie Polska Kasa Oszczędnościowa udzieliła 1 milion zł kredytu. Suma ta przeznaczona będzie na potrzeby naszego kupiectwa w formie kredytu na okres dziesięciu miesięcy z tym jednak warunkiem że w razie konieczności zgodnie z przepisami obowiązującymi w PKO. termin spłacenia kredytów może być skrócony. Kredyty dla kupiectwa rozprowadzać będą w po-

szczególnych ośrodkach Komunalne Kasy Oszczędnościowe.

Poza tem p. Wojewoda Pomorski otrzymał około miliona zł kredytów — który będzie przeznaczony na uzdrowienie gospodarki kilku obiektów na Pomorzu, znajdujących się dziś w stanie krytycznym.

Prócz tego Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki przyrzekł po powrocie swoim z Parwza wydzielić trzeci milion kredytu na potrzeby gospodarstwa Pomorza.

## Polska — rewelacją!

Publicysta francuski o Rzplitej

Lwów, 5. 6. (PAT.). Przez dwa ubiegłe dni bawił we Lwowie podróżujący obecnie po Polsce dr. Ambroży Got ze Strassburga, wybitny publicysta francuski. W wywiadzie, udzielonym prasie dr. Got oświadczył, że POLSKA JEST DLA NIEGO REWELACJĄ. Widzi on w niej olbrzymie siły i możliwości, budzi

najwyższe wartości cywilizacyjne, jakich brak up. w kulturze niemieckiej. Związki pomiędzy trudnościami narodowościowymi Polski a zakulisowymi wpływami niemieckimi dr. Got uważa za niewątpliwie. Owocem pobytu w Polsce dr. Gota ma być seria artykułów i większa specjalna praca.

## Ideal mój

# Stutysięczna organizacja pogotowia pomorskiego jako straż przednia Polski do Bałtyku

Specjalny wywiad naszych Wydawnictw z Komendantem Głównym Związku Powstańców i Wojaków na terenie D. O. M. pułkownikem Kustroniem

Doniosły obowiązek obywatelskiego pogotowia na gruncie przysposobienia wojskowego całego Pomorza i tych wszystkich, którym na sercu leży ZWIĄZEK NA WIECZYSTE CZASY POMORZA Z POLSKĄ, ostrzeżenie które ostatnio rozległo się nieopodal naszej granicy śląskiej tonem prowokacyjnych hasel 150 tysięcznej armii Stahlhelmu pruskiego defilującego przed b. Kronprinzem pod Wrocławiem i Oleśnicą, kazało nam czujnie stać na straży Ziemi Pomorskiej, i zespolić w JEDNOŚCI WOJACKIEJ wszystkie siły Pomorskiego Gryfa, jako puklerz obronny tej Ziemi przeciw zakusom wroga.

W związku z dokonywaną się reorganizacją Związków Powstańców i Wojaków na tle nowo uchwalonego statutu organizacyjnego, zwróciliśmy się do KOMENDANTA GŁÓWNEGO ZWIĄZKU POWSTAŃCÓW i WOJAKÓW NA TERENIE DOK. VIII pułk. KUSTRONIA, z prośbą o udzielenie nam w formie interwju odpowiedzi na szeregi pytań, wyjaśniających KIERUNEK i CEL tych prac reorganizacyjnych w Związku, o których dość wiele się dziś pisze i słyszy.

Z całą uprzejmością pułk. Kustroni udzielił nam wywiadu poniższej treści:

— W jakim kierunku zdaniem Pana Pułkownika zdąża praca reorganizacyjna w Zw. Powstańców i Wojaków?

Reorganizacja Zw. Powst. i Wojaków idzie w trzech kierunkach — strukturalnym i technicznym. Organizacja półwojskowa z konkretnymi zadaniami na pomorskim terenie wymaga usprawnienia dowództw. Nie przesądzać, czy pozostanie tak na stałe, koniecznym jest w tej fazie mianować z góry komendantów i zwiększyć ich kompetencje w dziedzinie przygotowania wojskowego, która to dziedzina nie może być przedmiotem uchwał, ani nawet podlegać dyskusjom. — Gotowy szkielet komend to oficerowie PW. Każdy rozsądny członek rozumie, że organizacja zyskuje przez to na celowości pracy i że to jest interes związku. Dalej chodzi o dowódców oddziałów, oficerów i podoficerów rezerwy, których ustanawiamy na terenie. W tej dziedzinie musi być jednolity system zapewniający sprawność alarmową i intensywność roboty, nie wtrącam się natomiast zupełnie do życia wewnętrznego i pracy oświatowo-wychowawczej Związku. Dalsze prace wojskowe, które są w toku, nie mogą być tu wypisane, Tyczą one przefasonowania zbiórek towarzyskich na zajęcia polowe.

— Czy praca podjęta przez Zarząd Główny opiera się na jakichkolwiek przesłankach polityczno - partyjnych, czy też wypływa jedynie ze względów rzeczowych, opartych na zadaniach obrony Pomorza przed zakusami z zewnątrz?

— Ani ze strony Zarządu Głównego, ani Komendy Głównej nie wchodzi w rachubę

**ŻADNE MOTYWY POLITYCZNO — PARTYJNE.**

**lecz**  
**BEZPIECZEŃSTWO POMORZA.**

Natomiast za kulisami dotychczasowej pracy musiało być coś nie w porządku, jeżeli opozycja skrzyknęła się tak szybko i jednolicie, jeżeli ujawniły się tak zaciekłe animozje do „Strzelca” a nieufność do wojska, jeżeli znalazły się środki na agitację a frondzie patronuje specjalnie prasa opozycyjna. To jest bardzo interesujące, kto uważał Związek za swoją domenę i w jakim celu robi ten hałas.

Otóż Zarząd Główny wychodząc z prostego założenia że Pomorze więcej niż którakolwiek dzielnica Polski jest zagrożone przez obecne apetyty chce z całym Związkiem stanąć na wysokości zadania w chwili niebezpieczeństwa. Ten ogólny — państwowy punkt widzenia z wyczuwaniem sytuacji pomorskiej orientuje nas w bieżących zadaniach.

— Czy P. Pułkownik ma zamiar rozszerzyć działalność organizacji poza teren Pomorza i Wielkopolski?

Tradycja Związku Powst. i Wojaków jest rozwinięta w zachodnich województwach. Organizacja zasadniczą w całym kraju jest „Strzelec”. Związek Powstańców i Wojaków nie przejawiał dotąd aspiracji, aby stać się organizacją ogólnokrajową. Obecny balagan robiony przez opozycję i jej nastroje patriotyczno - separatystyczne tembardziej taki rozmach wykluczają. Natomiast w poręczonym mi terenie OK VIII chcę zmieścić także 4 powiaty województwa Warszawskiego, należące do naszego Korpusu i powiat działowski i sprząć całość z zadaniem obrony naszego dostępu do morza.

— Ponieważ prasa opozycyjna informuje część społeczeństwa, jakoby całe społeczeństwo pomorskie było przeciwne reorganizacji — jak ta sprawa — zda-

niem p. Pułkownika — przedstawia się w rzeczywistości?

Jest złudzeniem opozycji że ona jest wyrazem nastrojów Związku. Opiera się ona na kilku redakcjach, pewnej grupie ludzi z zarządów okręgowych, którym jest nie na rękę skasowanie okręgów i kilku przywódcach partyjnych, którym gotowa się wymknąć z ręki ich bojówka.

Akcja sztucznie rozdmuchiwana i mimo dużych wysiłków mało skuteczna. — Ogół organizacji, a więc masa związkowa jest zdrowa, chętna do pracy i **RAZEM Z NAMI WIDZI WIEKSZE- GO WROGA ZEWNĄTRZ, NIŻ W SWOIM RZĄDZIE I WOJSKU**

My ze swej strony kampanii „prasowej” ani innej toczyć nie zamierzamy. Nie mamy na to środków, a gdybyśmy je mieli kupowalibyśmy raczej broń i mundury.

— Jakie horoskopy dla tej pracy przewiduje P. Pułkownik na najbliższe miesiące?

W ciągu czerwca dobiegnie do końca ukonstytuowanie zarządów powiatowych

i hierarchii dowódców. Liczę się z tem, że pewna ilość zbałamuczonych placówek znajdzie się poza Związkiem i tak czy owak się zorganizuje — jeżeli im na to władze polityczne pozwolą. Zarząd Główny ze swej strony zastrzega się tylko przeciw użyciu nazwy Powst. i Wojak. Prawdopodobnie w lipcu nastąpi zjazd pomorski, poczem Zarząd Główny i Komenda ma być przeniesiona do Torunia. Na zjeździe przewidziane są poprawki realne do statutu, wysunięte przez niektóre placówki.

Równocześnie idzie rozszerzenie i pogłębienie roboty. Wycisnąć z terenu tysiące rezerwistów wojska polskiego, — którzy powinni się znaleźć w Związku, oficerowie i podoficerowie rezerwy, nasi naturalni dowódcy, Strzelania i ćwiczenia polowe, wytworzenie spójni w szeregu i zgranie oddziałów do bezpośrednich zadań, następnie wyekwipowanie polowe — to zadania Komendy. Zarządy zaś obok propagandy Związku i załatwieniem spraw realnych (kasy pogrzebowe, kolon-

ja morska, ubezpieczenia) muszą przeprowadzić aktywizację Związku, którą chcę widzieć w kierunku rozrostu polskości, życia polskiego, jak stało ono tutaj przed germanizacją (własność rolna. — przedsiębiorstwa, handel itp.). Przewiduję zblizenie i współpracę z Komitetem Obrony Kresów Zachodnich, ze „Strzelcem” i Harcerstwem. Jeżeli chodzi o cele polityczne, to widzę tylko jeden, rozkładać i oddzielić czysty nacjonalizm, który można szanować mimo walki, od niektórych tutejszych nastrojów życiowych, podskórnie grasujących i niewiedzieć przez kogo podsypanych.

**LOKALNEGO SEPARATYZMU,**

które w dziwny sposób razem harmonizują.

— Czy możemy tu usłyszeć dokładne dane cyfrowe, które nas zorientują w zakresie reorganizacji?

Cyfry pospiesznie zestawione nie dadzą pewnego obrazu. Sama liczba Związku jest przeceniona, jeżeli chodzi o członków ćwiczących i płacących wkładki. — Opozycja łączy siebie i opinie sukcesami zjazdów. Wiemy dobrze, jaki procent placówek jest tam reprezentowany. W tej chwili ustala się, że

**PRZY ZARZĄDZIE GŁÓWNYM STOI TRZY CZWARTE ORGANIZACJI.**

W miarę pogłębienia roboty, wszystkie dane „gdzie i ile” staną się z konieczności poufne, co łatwo zrozumie każdy członek, który miał z wojskiem do czynienia.

— Jakie gwarancje obywatelskiej obrony Pomorza przewiduje Pan Pułkownik w tych nowych ramach organizacyjnych Przyp. Wojskowego?

Może mi Pan Redaktor uwierzyć, że więcej się przejąłem Zw. Powstańców i Wojaków — niż wielu jego opozycyjnych członków. Ideal mój — to

**STUTYSIĘCZNA ORGANIZACJA POGOTOWIA POMORSKIEGO NA WZÓR STAHLHELMU.**

Wyekwipowana, wyszkolona i zdolna do czynu. Jakie zadanie jej przypadnie nie mogę tu precyzować. Dużo zależy będzie od jej aktywności i siły wewnętrznej. Jestem przekonany, że rząd, wojsko i kraj nie zostawią nas bez pomocy i opieki, jeżeli mamy tu być strażą przednią Polski do Bałtyku.

## Gdyby padł strzał na granicy polskiej

Charakterystyczny dwugłos w opinii angielskiej

W związku z napiętnowaniem lorda Beaverbrooka przez liberalny „New Chronicle”, jako wroga Ligi Narodów i pokoju wszechświatowego, Beaverbrook występuje na łamach dziennika „Daily Express” z listem otwartym, w którym stara się obronić przed zarzutem, że jest wrogiem pokoju.

Beaverbrook twierdzi, że Liga Narodów zmierza ku zrealizowaniu idei zjednoczonych stanów Europy, podczas gdy Wielka Brytania ciąży ku coraz ściślejszemu zespoleniu z dominantami w ramach Imperjum Brytyjskiego. Wielkiej Brytanii nie pozostaje nic innego, jak wybór pomiędzy Europą lub wielkim imperjum.

Beaverbrook atakuje następnie traktat locarneński, który, jego zdaniem, zmusza Wielką Brytanię do czynnego wystąpienia w razie konfliktu francusko-niemieckiego nawet, gdyby teren, powodujący konflikt był zarówno gospodarczo, jak i kulturalnie od Wielkiej Brytanii tak oddalony jak np. Polska.

Jeden wystrzał, dany na granicy tego państwa — pisze Beaverbrook — może powołać angielskich żołnierzy do szeregow. Właściwie

znaczenie Locarna osłabia fakt, że dominja nie podpisały traktatu locarneńskiego. Beaverbrook kończy swój list oświadczeniem, że brytyjska polityka zagraniczna jest w niewłaściwych rękach i na złej drodze.

„New Chronicle” polemizuje z listem Beaverbrooka, przypominając, że jeden wystrzał w Sarajewie wystarczył na rozpękanie wojny wszechświatowej, ale właśnie dlatego, że nie istniała wówczas Liga Narodów.

Natomiast bombardowanie wyspy Korfu nie wywołało wojny, bo Liga Narodów jej zapobiegła, tak samo jak zapobiegnie jej gdyby padł strzał na polskiej granicy.

Wywody te są bardzo charakterystyczne. „New Chronicle” zbyt daleko posuwa swoją wiarę w autorytet bez egzekutywy Ligi Narodów. Niebezpieczna to wiara zwłaszcza w momencie, gdy mowa może o konfliktach granicznych. Pierwszy strzał na naszej granicy, czy granicy innego państwa tak samo — zdaniem naszym — tragicznie skończy się może dla pokoju europejskiego jak i dla samej Ligi Narodów

Na arenie międzynarodowej

## Lamigłówni dyplomatyczne w Chequers

Premier od rozbrojenia Europy i premier państw Niemiec — To, czego w rzeczywistości nie da się pogodzić

Oczy wszystkich dyplomatów i polityków europejskich są teraz zwrócone w stronę małej miejscowości Chequers koło Londynu. Mieści się tam letnia rezydencja premiera Anglii, a raczej premierów. Jest ona darem prywatnym dla państwa, a ofiarodawca wyraźnie zastrzegł sobie, aby należała ona do każdorazowego premiera Brytanii podczas jego urzędowania. Angielscy politycy wierzą, że umysł lepiej pracuje na świeżem powietrzu w otoczeniu pięknej natury. Wiele też problemów można rozstrzygnąć korzystnie w Chequers, powiedział Lord Grey, niż na Downing Street, w siedzibie premiera w Londynie. To też Mac Donald zaprosił obecnie do swej posiadłości wiejskiej premiera Niemiec, Brueninga i ministra spraw zagranicznych Rzeszy, dr. Curtiusa. Cel i wynik tej rozmówki ciekawości każdego.

Cel tej rozmowy jest poniekąd i znany. Mianowicie, Niemcy będą się usilnie starały wykazać, jak zły jest ich stan finan-

sowy i położenie gospodarcze. Anglja darczy Niemców obecnie sympatją. Szczególnie przychylnym jest dla nich minister Henderson. Z jego też inicjatywy zaproszono Brueninga do Chequers. Niemcy starali się pozyskać członków rządu angielskiego celem przyznania Rzeszy ulg w spłaceniu długów wojennych.

W Chequers więc Bruening wygłosi swą beremjadę, o stanie swego kraju. Trudno jednak przypuszczać, aby Mac Donald zaprośił Niemców tylko poto, aby wysłuchać ich żalów tem bardziej, że sam radby użalić się nad położeniem gospodarczym swego kraju. Ma zapewne inne cele na widoku. Hendersonowi chodzi poniekąd o to aby wysłuchać i przedyskutować z Niemcami przyszły problem rozbrojenia. Angielski minister spraw zagranicznych pragnie przyzwycząić Europę do pokoju. Mac Donald w zupełności go popiera. Ale czy droga do pokoju wędzie przez wzmocnienie sympatii filoniemczych i ochłodzenie stosunków

angielsko-francuskich? Nastąpiłoby to nie wątpliwie, gdyby faktycznie Anglja popierała niemieckie tendencje do nieplacenia długów wojennych.

Być może, iż Henderson pragnąłby zawiązać „sukcesję” po Briandzie, który, przeciw nadal pozostaje w kole polityków europejskich. Być może, że w tym celu Henderson chciałby mieć przy sobie Curtiusa choćby za cenę pewnych ustępstw na rzecz Niemiec. Ale Francuzi napewno nie poprzestaną na biernej obserwacji politycznych flirtów w Chequers, lecz ze swej strony postarają się, aby obowiązujące umowy były dotrzymane. Będą o tem zapewne pamiętały także goście premiera Anglii. Zresztą, gdyby nawet niektórzy członkowie socjalistycznego rządu angielskiego pragnęli pójść na rękę Brueningowi, to przecież sprawa planu Younga jest sprawą międzynarodową, a nie wyłącznie angielską. Musi więc ona być załatwiona w Genewie, a nie w Chequers.

# Cały świat śledzi z napięciem zatarg między Watykanem a Kwirynałem

**Paryż.** Dziennik „La Croix” ogłasza telegram, wystosowany do Ojca Świętego przez kardynała Bourne, delegata na uroczystości ku czci Joanny d'Arc w Rouen, kardynałów-prymasów Belgii i Węgier oraz kardynałów Paryża i Lille, licznych arcybiskupów i biskupów Francji, Anglii, Belgii, Kanady, Szkocji, Irlandji, Libanu, Luxemburga i Polski. Telegram wyraża w tych ciężkich dla Stolicy Świętej dniach uroczniczości synowskiej, przywiązania i głębokiego bólu.

Tenże dziennik ogłasza ostry protest francuskiej Akcji Katolickiej z powodu obelg, rzucanych przeciwko Watykanowi, i napaści, których przedmiotem jest włoska Akcja Katolicka.

„Journal des Debats” pisze: „Wypadki, których świadkami jesteśmy, musiały nastąpić fatalną koniecznością rzeczy. Jak się stosunki ułożą — nie wiemy. Zasadnicza jednak przyczyna konfliktu zniknie dopiero wówczas, kiedy w tej czy innej formie państwo zrezygnuje z tego, aby być jedynym panem we wszystkich dziedzinach, nawet w sumieniu indywidualnym i pozostawi miejsce słusznym aspiracjom duszy ludzkiej, która potrzebuje pewnego minimum wolności, bez której się dusi.

„Berliner Tageblatt” oświadcza: „Watykan walczy z najwyższą energią o wykonanie praw konkordatu. Papież — jak się dowiadujemy — nie przyjmie do wiadomości rozwiązania Związków Młodzieży. W dniu 3 czerwca miało się odbyć posiedzenie Rady Faszystowskiej pod przewodnictwem Mussoliniego.

Papież wystosował notę protestującą do rządu włoskiego, w której, jak słychać, wymaga formalnego przeproszenia ze strony rządu.

„8 Uhr Abendblatt” pisze: „Gwałtowna walka, którą rozpętał w Rzymie faszyzm przeciw Akcji Katolickiej, jedynej niefaszystowskiej organizacji wzbudziła na całym świecie zrozumiałą uwagę”.

Faszyści niemieccy („Völkischer Beobachter”) oświadcza w tej sprawie: „Będziemy śledzić rozwój wypadków jako neutralni obserwatorzy”.

## Watykan a kwirynał (2).

„Osservatore Romano” donosi, że Papież zwołał przebywających w Rzymie kardynałów, których poinformował o wydarzeniach ostatnich dni i o związku ich z układami laterańskimi. Następnie Ojciec św. zakomunikował zebranym o wydanych przez siebie zarządzeniach. Kardynałowie wyrazili swe całkowite oddanie i wierność i spieszowi oraz podporządkowanie się jego dyrektywom.

## Dalszy spadek bezrobocia

Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 30 maja r. b. wynosiła 320.109 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia (23 maja) wykazuje spadek bezrobocia o 10.084 osoby.

Jest to najznaczniejszy spadek bezrobocia jaki zanotowano dotychczas — w ciągu bieżącego sezonu.

## Największa towarowa firma niemiecka wykazała 23 milionów marek strat

Ogłoszony ostatnio bilans największego domu towarowego w Berlinie i Hamburgu Karstadt S. A. za rok 1930, wykazuje straty w wysokości 23,2 milj. mk., gdy w roku 1929 czysty zysk wyniósł 15 milj. Rmk., z czego wydzielono 12 proc. dywidendy.

## Dożynki polskie w Bochum

W drugim dniu Zielonych Świąt odbyła się w strzelnicy w Bochum wielka polska zabawa ludowa która zgromadziła przeszło 1.200 osób z Bochum i dalszych okolic. Na zabawie licznie reprezentowana była młodzież, zwłaszcza zaś koła śpiewacze. Obecni byli również przedstawiciele polskiej organizacji społecznych i goście z najdalszych środowisk życia polskiego w Westfalji. Po zagajeniu wieczornicy przez p. Paszkowiaka i pięknym przemówieniu b. kierownika I. Dz. elnicy Zw. Polaków p. Szczepanaka, który wzywał obecnych do szanowania i pielęgnowania obyczajów i tradycji polskich, odbyły się popisy chórów poczem kulminacyjnym punktem programu było wystawienie w dowódka ludowego p. t. „Wiemec”, czyli „Dożynki”.

Koła kościelne oświadczają, iż Stolica Apostolska nie pragnie bynajmniej zerwania konkordatu, chce natomiast utrzymać w mocy układy laterańskie i stosować ich postanowienia w duchu serdeczności i harmonji, jakie panowały w czasie podpisania tych układów. Nie można jednak uważać konkordatu za świstek papieru, który może być jednostronnie pogwałcony, gdyż jest on paktem międzynarodowym.

Jak wynika z telegraficznych raportów, nadesłanych do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przez prefektów, polecenie niezwłocznego rozwiązania wszystkich stowarzyszeń młodzieży, które nie zależą bezpośrednio od narodowej partji faszystowskiej, zostało wykonane bez najmniejszych incydentów.

## Towarzysze broni prezydenta Hindenburga „dmuchają w ogień”

W toku obrad zakończonej niedawno sesji Rady Ligi Narodów, kiedy wysokie to zgromadzenie zajmowało się sprawozdaniem rządu polskiego o uspokojeniu podnieconych w okresie wyborczym umysłów ludności Górnego Śląska — minister spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej dr. Curtius poprosił o odroczenie dyskusji do sesji wrześniowej, gdyż — jak twierdził — nie zdążył zapoznać się z treścią sprawozdania polskiego. Delegat rządu polskiego, minister Sokal domagał się przyjęcia do wiadomości tego sprawozdania, podkreślając, że załatwienie spraw górnośląskich przyczyniłoby się znacznie do normalnego ułożenia się stosunków na Górnym Śląsku, a odwołanie załatwienia mogłoby sytuację na tym terenie utrudnić. Dr. Curtius, upierając się przy odroczeniu załatwienia zapewnił zgromadzonych mężów stanu, że strona niemiecka starać się będzie również o spokój i „nie będzie — jak się u nas mówi — dmuchać w ogień (ins Feuer blasen)”. Słowa te są cytatem ze stenograficznego protokołu obrad posiedzenia Rady

Z strony rządu wywarło pewien nacisk na prasę faszystowską oraz na władze polityczne i policyjne, celem uniknięcia wszelkich ekscesów i zadrażeń, któreby mogły ujemnie wpłynąć na przebieg toczących się rokowań.

Papież otrzymuje z całego świata tysiące telegramów z wyrazami współczucia i lojalności. Telegramy te wysyłają dostojnicy kościoła katolickiego jak również i wierni.

## POGRÓŻKI W STYLU BOLSZEWICKIM.

Z Lugano donoszą: Do sekretariatu stanu w Watykanie nadszedł szereg anonimowych listów z dzikimi pogroźkami, zapowiadającymi spalenie całego Watykanu.

Ligi Narodów z dnia 23-go maja 1931-go roku.

W dniu 1-ym czerwca r. b., a więc w niespełna dwa tygodnie po wyrażeniu tego zapewnienia przez odpowiedzialnego członka rządu niemieckiego odbył się w Wrocławiu zjazd organizacji „Stahlhelmu”, na który prezydent Rzeszy Niemieckiej przysłał pozdrowienie telegraficzne „swoim towarzyszom broni!”. Na zjeździe tym przywódcy organizacji bojowej, ks. dr. Hoinka, pastor Roth i p. Seldte wygłosili przemówienia, zapowiadające bojowy marsz zorganizowanych nacjonalistów niemieckich na Górny Śląsk, celem odebrania Polsce tej „odwiecznej niemieckiej ziemi”. Po przemówieniach odbył się pochód 150.000 umundurowanych i uzbrojonych członków organizacji bojowej. Defiladę odbierali koledzy min. dr. Curtiusa z rządu niemieckiego.

Wolno zadać pytanie: — w ciągu ilu dni obowiązuje niemieckiego ministra spraw zagranicznych zapewnienie o „nie dmuchaniu w ogień”?

## 15 milionowa czerwona armja pod hasłem motoryzacji

„Nene Freie Presse” w korespondencji z Moskwy, pisze na temat zbrojeń wojskowych w Rosji sowieckiej co następuje:

„Podczas gdy zeszłoroczna parada wojskowa odbywała się pod znakiem „obrony”, można parady tegoroczną zaopatrzyć hasłem: „motoryzacja armji i wyszkolenie rezerw”. Najsilniejsze wrażenie wywarły na widzach oddziały zmotoryzowane, które przedefilowały na tegorocznej rewji. Widziano oddziały dla odparcia ataków samolotów na samochodach, długie kolumny małych tanków dwuosobowych, tanków normalnych, zmotoryzowaną piechotę, zmotoryzowaną artylerię, wozy pancerne. Kawalerja, która potem przeszła, była poniekąd anachronizmem. Dużą sensacją tegorocznej rewji wojskowej była zmilitaryzowana ludność

cywilna.

Rząd sowiecki, urządzając przegląd tych dywizji cywilnych, pragnął pokazać jak olbrzymimi wyszkolonymi rezerwami dysponuje państwo sowieckie. Program wojskowy unji sowieckiej został w całości wypełniony. Cały Turkiestan, szczyty syberyjskie, kirgizi, ludy północne, Kaukaz, które w dawnej Rosji wolne były od obowiązkowej służby wojskowej, muszą dziś pełnić tę służbę jak wszyscy inni. Oznacza to zwiększenie rezerw do przeszło 15 milj. ludzi.

W porównaniu do sił armji carskiej w czasie wojny powszechnej — kończy pismo — zwiększyła się armja sowiecka o 2 milj. żołnierzy.

## Pracują na czworakach

### Z krwawej doł robotników w raju bolszewickim

Amerykański dziennikarz Knickerbocker po powrocie z Sowieców ogłasza w prasie swoje wrażenia z pobytu w zagłębiu donieckim.

Z wrażeń tych podajemy następujące które mówią o warunkach pracy robotników w raju bolszewickim.

Półmilowy marsz ze zgiętym karkiem w głębokim szybie kopalni jest męczącym spacerem nawet na powierzchni ziemi, to też po 15 minutach mój inżynier padł na kolana i na kolanach czółgał się dalej. Lecz pochyłość ganku była silną, że było niemożliwością czółgać się z wysuniętą naprzód głową, trzeba się było pchać bokiem. Lam py zawiesiliśmy sobie na szyi sunąc i pelznąć naprzód jak gady.

— Hej — zawolałem — nie sądzę, by górnicy szli tą drogą do pracy.

— Naturalnie — odparł — to dla nich żadnej nie stanowi różnicy. Po dwudziestu minutach przebyliśmy większość drogi przyczem gorąco stało się tak nieznośne,

że pot lał się z nas strumieniem. Nagle usłyszałem odgłos wybuchu.

Rozsadzają dynamitem ściany — pouczył mnie inżynier.

— Dlaczego u licha — pytam — ganki wiodące do kopalni nie są wyższe?

— Za drogą robota, by je rozszerzać, — odparł. — Zresztą górnicy: tak pracują dość sprawnie, jak na nasze warunki. Tu nie jest jeszcze źle. Lecz jeśli pan zajdzie na tysiąc metrów pod powierzchnię ziemi, do głębokich sztoln: zobaczy pan dopiero jak tam miło. Panuje tam straszny zaduch i choć sam jestem wytrzymały, rzadko tam za gładam. Leje się tam pot nie na żarty, gdyż w braku miejsca i maszyny, ludzie pracują leżąc, kilofami wyrabując węgiel.

— Leżąc? — pytam z niedowierzaniem.

— A tak, na czworakach, bo ukleknąć można tylko miejscami.

— To szalenie kosztowne — odparłem. Górnicy tracą całą godzinę na zejście w

## Zmiana w administracji Starosta Bederski wicekomisarzem rządu w Górnym

Ajencja „Iskra” donosi: Dr. Wawrzyniec Tyrowicz — wicewojewoda poznański, został zwolniony z tego stanowiska bez przejścia do służby w notariacie. Na jego miejsce mianowany został wicewojewoda poznański naczelnik wydziału Stanisław Kaucki.

Wicewojewoda w Stanisławowie — p. Anton Koncwoicz, przeniesiony został w stan nieczynny. Pełnienie funkcji wicewojewody stanisławowskiego poruczono p. Witoldowi Żbikowskiemu, dotychczasowemu staroście powiatowemu w Kutnie.

Dr. Adam Kroebel — wicewojewoda kielecki, przeniesiony został w stan nieczynny. Wicekomisarzem rządu m. Gdyni mianowany został p. Adam Bederski, dotychczasowy starosta powiatowy w Lubawie. Starostą w Lubawie mianowany został p. Władysław Skłodowski.

Starostą powiatowym w Kutnie mianowany został radca wojewódzki Antoni Winiewicz.

## Sensacyjna książka w Stan. Zjednoczonych Prezydent Wilson został ofiarą

Major Yardley, b. kierownik biura tajnych szyfrów w Waszyngtonie w czasie wojny europejskiej wydał sensacyjną książkę p. t. „Czarny gabinet amerykański”. Książka ta wywołała olbrzymie wrażenie w Stan. Zjedn., tem więcej, że autor zapewnia, że prezydent Wilson został otruty przez przeciwników politycznych. Mianowicie wrogowie Wilsona przysłali mu dawki trucizny, działającej na dalsze mety. Podobno Wilsonowi zaszczepiono w ten sposób mikroby influenzy.

Książka Yardleya wywołała wielką wrzawę. Zabierają o niej głos i polemizują na nią koła oficjalne.

## Kongres socjalistów niemieckich

Obrady kongresu socjalistycznego w Lipsku rozpoczęły się referatem programowym przewodniczącego frakcji socjaldemokratycznej w Reichstagu Breitscheida na temat „Walka z faszyzmem”. Mówca podkreślił, że socjaliści popierać będą gabinet Brüninga, dopóki on będzie walczyć zdecydowanie z zakusami hitlerowców.

Sprawozdanie z działalności frakcji i w parlamencie wygłosił poseł Sollmann. Manifestacje wrocławskie Stahlhelmu mówca nazwał skandalem w polityce zagranicznej, zainscenizowanym dla celów wewnętrznych. Demonstracje stahlhelmowców były przygotowaniem do wojny domowej. Rząd Rzeszy ponosi odpowiedzialność za to, że prezydent Rzeszy jest członkiem organizacji stahlhelmowskiej.

Przedstawiciel opozycji lewicowej poseł Seidewitz twierdzi, że w głosowaniu nad budową pancernika frakcja socjaldemokratyczna przekroczyła granicę zakreśloną względami taktyki. Socjaldemokracja nie powinna dłużej popierać rządu, który gotów jest przy pierwszej lepszej okazji podać dłoń hitlerowcom.

doł i znów do góry i pracują właściwie tylko przez godzinę.

— Istotnie — odparł inżynier — lecz cóż robić?

Człowiek się w górę trwał wiecznie całą. Gdy powróciliśmy do biura, zauważyłem wobec zebranych tamże górników, że ta wędrówka do kopalni i z powrotem, to ciężka praca.

— Ma pan zupełną słusność — potwierdził jeden z nich. — Gdy człowiek zejdzie w doł, ma najgorszą robotę poza sobą.

W 1927 roku uciekło z Zagłębia Donieckiego 178 tysięcy ludzi. Pracuje ich obecnie nie więcej jak 170 tysięcy, gdy tymczasem zapotrzebowanie jest na ćwierć miliona. Sprowadzono bezrobotnych górników niemieckich z Zagłębia Rhury. Przybyli w liczbie tysiąca, by po kilkutygodniowym pobycie powrócić do Niemiec. Wolą nędzę bezrobocia w waterlandzkiej, niż „pracę” w Sowieciech.

**„Marka światowej sławy“  
znana od lat 40.**

**Dla zdrowia dzieci!**  
przez powagi lekarskie zalecany.



**Tysiące podziękowań!** Ostrzeżenie przed naśladowaniem!  
Ostrzeżenie przed naśladowaniem!  
Ostrzeżenie przed naśladowaniem!  
Ostrzeżenie przed naśladowaniem!  
Ostrzeżenie przed naśladowaniem!  
Ostrzeżenie przed naśladowaniem!  
Ostrzeżenie przed naśladowaniem!  
Ostrzeżenie przed naśladowaniem!  
Ostrzeżenie przed naśladowaniem!  
Ostrzeżenie przed naśladowaniem!

**240 tys. złotych stracił pożar w Watorowie pod Chełmem**

W ub. poniedziałek o godz. 19,30 powstał pożar w zabudowaniu Heilemana Roberta w Watorowie. Ogień zniszczył stodołę wraz z maszynami rolniczymi wyrządzając szkodę na sumę 150 tys. zł.

Ogień przerzucił się następnie na sąsiednie zabudowania Eisenbergera Roberta, któremu spaliła się stodoła wartości 40.000 zł. następnie spaliła się stodoła Gabriela Jana wartości również 40000 zł.

Przyczyną pożaru dotychczas nie ustalono istnieje podejrzenie, że ogień powstał wskutek nieuwagi robotników Heilemana.

**Tragiczna śmierć 10-letniej dziewczynki**

Dnia 30 maja około godz. 16 — 10 letnia Rogenbok Anna, zam. w Lipuszu (pow. kościerski) wyszła na pastwisko celem zbierania kwiatów. Gdy następnie weszła do ogrodzonego miejsca gdzie pasły się konie przybliżyła się przez nieuwagę za blisko do jednego z pasących się koni, który uderzył ją kopytem w głowę, tak silnie, iż poniosła śmierć na miejscu. Wina osób trzecich w wypadku tym nie zabodzi. Sąd o wypadku powiadomiony wydał zezwolenie na pochowanie zwłok.

**Podgórze**

— **Procesja Bożego Ciała** wypadła w bieżącym roku przy pięknej pogodzie bardzo uroczyste, a udział wiernych był daleko większy aniżeli w latach ubiegłych. Procesję prowadził ks. prob. Domachowski poprzedzony pocztami sztandarowymi towarzystw i dziećmi ubraną w białe sypaną kwiaty. Za baldachimem śpiewał chór im. Prusa pod batutą p. Schreiberna. Porządek w czasie procesji utrzymywała Straż Pożarna oraz kompania Związku Strzeleckiego z Podgórza, Koziegoboru, Stawek i Rudaku.

— **Z żałobnej karty.** W ub. wtorek zmarła po długich i ciężkich cierpieniach śp. Marja z Niemczyńskich Chronowska żona dyrektora Browaru Pomorskiego przeżywszy lat 42. — Zmarła cieszyła się sympatją mieszkańców Podgórza czego dowodem były liczne tłumy, które wzięły udział w pogrzebie w ub. czwartek. Kondukt poprowadził ks. proboszcz Domachowski przy dźwiękach orkiestry PM Art. śpiewie Halki pod batutą p. Marcinkowskiego oraz licznym udziale delegacji towarzystw i ludności.

**Brodnica**

— O wyborze zawodu. W sobotę, dnia 6-go czerwca o godz. 19,30 odbędą się w auli Gimn. Męskiego ostatnie w cyklu wykładów o wyborze zawodu. Dyr. Traczewska mówić będzie „O zawodzie nauczycielskim“, dr. inż. Świeżawski, prof. Państw. Wyższ. Szkoły Bud. Maszyn w Poznaniu „O zawodzie technicznym“, ks. prof. Wagner „O zawodzie kapłańskim“. Wstęp na te trzy odczyty 50 groszy.

**Pamiętaj**

**że przysłała wojna to wojna  
'otniczno-gazowa  
popieraj więc**

**L.O.D.P.**

**Kongres Eucharystyczny w Białymstoku**



W jednodniowym kongresie eucharystycznym w Białymstoku bardzo licznie uczestniczyła ludność Białegostoku i okolic. Na tę tak doniosłą dla życia katolickiego uroczystość, przybył z Wilna ordynariusz archidiecezji wleńskiej J. E. ks. arcybiskup Jałbrzykowski. Na ilustracji widzimy czoło uroczystej procesji, która po nabożeństwie przeszła ulicami miasta.

**CHEŁMZA**

— **VIII Tydzień Lotniczy.** Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie Obywatelskiego Komitetu VIII Tygodnia Lotniczego przy współudziale szerokiej warstw społeczeństwa, celem ustalenia programu, a które zwołał i zagał komisarz VIII Tygodnia Lotn. na m. Chełmę naucz. p. Wieczorek. Po zagajeniu nastąpił wybór prezydium, w skład którego weszli pp. burmistrz Kurzętkowski jako przewodniczący, dr. mec. Wyszkowski i kierownik Cieszyński jako ławnicy, właśc. Hotelu Pom. Daleszyński, sekretarz. Postanowiono utworzyć Komitet Honorowy i Wykonawczy VIII Tyg. LOPP. Komitet Honorowy składa się z pp.: burmistrza Kurzętkowskiego, dr. Stepiewskiego, dr. Wyszkowskiego, dr. Brockiego, naczelnika Kujawy, naczelnika Ciesli, naczelnika Langiera, kierownika Cieszyńskiego, ks. prof. Banieckiego, ks. prałata Szydźka, właśc. H. Pom. Daleszyńskiego, mistrza rzeźniczego Zawadzkiego, st. radcy Dziegielewskiego, dyr. Makowieckiego, naczelnika Bucholza, naczelnika Rejnowskiego. W skład Komitetu Wykonawczego weszli pp. naucz. Wieczorek, ob. Makowski, ob. Dziegielewski, ob. Kulpiński, ob. Skański (junior), ob. Droznakiewicz, ob. Jarzębski, ob. Syrocki, ob. Nurczytowski, ob. Szczyński, ob. Karasiewicz, ob. Jabłoński. Na powyższym zebraniu został uzgodniony i zatwierdzony program VIII Tygodnia Lotniczego, który ma obejmować: rozpoczęcie Tygodnia LOPP. hejnałem z wieży ratusza. Niedziela, 7 b. m.: nabożeństwo z kazaniem; pochód w maskach drużyny Ob. Przeciwigazowej; o godz. 16,30 krążenie samolotów nad miastem; rozrzućanie ulotek LOPP.; przez cały dzień zbiórka uliczna, zapisywanie się na członków LOPP. Poniedziałek 8 b. m.: wieczorem w auli Szkoły Wydziałowej wykłady i prezerocza na temat VIII Tygodnia LOPP. instr. pow. LOPP. i OPG. p. Wieczorka dla wszystkich organizacji miejscowych. Wtorek, 9 b. m.: godz. 20,30—21 wielki atak gazo-

wy oraz pokaz walki i obrony gazowej na rynku i ulicach miasta; alarm gazowy — wykona drużyna OPG. Środa, 10 b. m.: pogadanki i wykłady o LOPP dla młodzieży szkolnej w sali Szkoły Męskiej. Czwartek, 11 b. m.: kurs informacyjny, ćwiczenia z maskami z młodzieżą Szkoły Doksztalującej. Piątek, 12 b. m.: kurs inform. w Grzywnie dla okolicznych miejscowości. Sobota, 13 b. m.: kurs inform. dla pocztowców i kolejarzy. Niedziela, 14 b. m.: zakończenie VIII Tygodnia LOPP. hejnałem z wieży ratuszowej. A. Wieczorek, komisarz VIII Tyg. Lotn. (—) Kurzętkowski, przewodn.

— **Z życia harcerzy.** Onegdaj odbyło się zebranie i odprawa drużynowych drużyn miejscowych pod przewodnictwem komendanta p. Wieczorka celem omówienia akcji lotniczej, wyjazdu na zlot do Pragi Czeskiej, ustalenia ramowego programu prac dla drużyn wakacyjnych i zorganizowania drużyny Obrony Przeciwigazowej łącznie z innymi organizacjami. W związku z VIII Tygodniem LOPP. drh. komendant miejscowych drużyn wydał zarządzenie drużynowym, ażeby przyczynili się w jak największym stopniu do uświadomienia szeregowców w tem co to jest lotnictwo, gazy, na czym polega ich rozwój, jak ważnym jest szkolenie sił instruktorskich dla obrony przeciwigazowej, znaczenie i doniosłość roli jaką spełnia LOPP. i OPG. Oby wszystkie drużyny harcerskie, zwłaszcza na Pomorzu, zrozumiały konieczność podejmowania akcji uświadamiania tych warstw ogółu społeczeństwa, które nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa przyszłej walki chemicznej.

— **Koło LOPP. przy Publicznej Szkole Doksztalującej.** Na ostatniej konferencji grona nauczycielskiego Publ. Szkoły Dokszt., która odbyła się pod koniec m. maja, uchwalono zorganizować Koło szkolne LOPP. z uczniów powyższej szkoły, którzy w okazałej liczbie zgłosili się na listę członkowską po uprzednio przeprowadzonej silnej agitacji przez personel nauczycielski. Podczas VIII Tyg. LOPP. zaopatrzeni zostaną w legitymacje i zaliczeni będą w poczet ognisk, rozsianych na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

— **O oznakę III stopnia.** Z inicjatywy Zarządu Zw. Strzeleckiego odbyło się w niedzielę strzelanie konkursowe na strzelniczy Bractwa Kurkowego o odznakę państwową klasy III, w którym brali udział członkowie następujących organizacji: Związku Strzeleckiego, Zw. Podof. Rez., Kolej. Przyp. Wojsk. Strzelanie odbyło 48 zawodników, w tem 3 członków spełniło warunki na uzyskanie odznaki państw. Ze względu na gorączkę i upał, wynik strzelania był średnio możliwy. Następne strzelanie (podobne) o dalsze zdobywanie odznaki, odbędzie się dnia 21 czerwca 'b. r.

— **Akademja „Rerum novarum“.** W ub. niedzielę odbyła się uroczysta akademja dla uczczenia encykliki papieskiej Leona XIII „Rerum novarum“, urządzona przez miejscowe Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich. Po uroczystym nabożeństwie które celebrował miejsc. proboszcz parafii ks. prałat Szydźka, towarzystwa udały się do „Konkordji“, gdzie zostały wygłoszone przemówienia przez ks. prałata Szydźka na temat znaczenia encykliki i doniosłości w dziejach świata, dalej pp. Olkowskiego, Wiczorskiego i Jabłońskiego podobnej treści. Okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Ojca św. Piusa XI zakończono akademję.

**Z żałobnej karty**

**Ś. p. z Marchlewskich Józefa Zawacka**

Dnia 3 czerwca rb. zakończyła w Grudziądzu żywot doczesny śp. Józefa z Marchlewskich Zawacka w 87 roku życia. Z śp. Zmarłą schodzi do grobu możnaby powiedzieć postać minionej epoki starego Grudziądza z okresu jego repolonizacji. Kilka pokoleń przesunęło się przez Jej gościnny dom szczerze polski, by w latach niewoli i ucisku odetchnąć odżywczą atmosferą najgorętszej miłości Ojczyzny.

Urodzona na Pomorzu dawała zawsze świadectwo prawdziwie o polskości tej starej Piastowskiej ziemi; wychowana w domu o mocnych tradycjach i religijnych i narodowych, — przeniosła je z rodzinnej wsi pomorskiej do Grudziądza, gdzie wyszła zamaż za p. Jana Zawackiego, czcigodnego seniora naszego kupiectwa, byłego współwłaściciela znanej ogólnie firmy winno-kolonjalnej Marchlewski — Zawadzki. Stała Ona u kolebki tej firmy w roku 1879 i pomagała mężowi zwalczać nieprzewyciężone trudności, na które ta polska placówka handlowa w naonczas zupełnie niemczonym Grudziądzu natrafiała Ale czcigodna Zmarła nie tylko była wzorem cnót obywatelskich dla swego personelu — stała się od pierwszej chwili prawdziwą przyjaciółką ludu polskiego w Grudziądzu. Nie było dnia, by nie zachodzono do niej o pomoc i poradę, dla wszystkich znalazła słowa pociechy i środki zaradcze. Szczególnie umiłowała dzieci polskie doskonale zdając sobie z tego sprawę, że jeżeli przyszłość ma być naszą, to ratować należy dzieci od zagłady germańskiej. I przez długie miesiące zimowe ściągała rok rocznie liczne rzesze dzieci polskich na lekcje polskiego słowa i polskiej pieśni skradające się pokryjomu do zawsze otwartych gościnnie drzwi Zmarłej Matrony.

Nie było gwiazdki i ważniejszej narodowej uroczystości, by nie przygotowała na nie wstępy dzieci, do których sama, uodolniona nadzwyczajnie, układała wiersze. Dom jej stał się ośrodkiem towarzyskim miasta, sama wysoce kulturalna nadawała ton piękny i wzniosły swemu otoczeniu i nie było w starym Grudziądzu Polaka któryby nie poznał Jej pracy osobistej. To też przywrócenie wolności Ojczyźnie było dla Niej najwyższą za trudę nagrodą. Nigdy nie czyniła dla względów osobistych i zaszczytów. Żadnych nie otrzymała odznaczeń, jako cicha pracowniczka usunęła się w zacisze domowe, kiedy podeszły wiek i stargane zdrowie nie pozwoliły Jej więcej udzielać. Ostatnie lata nie opuszczala już mieszkania, lecz umysłowo zawsze jeszcze świeża z ogromnem zainteresowaniem śledziła rozwój odrodzonej Ojczyzny bezustannie myśląc o Jej wielkości i rozkwicie. Z dumą nosiła stale na piersiach skromną odznakę frontu Pomorskiego, wręczoną Jej, jako widomy znak, że zaliczała się do prawdziwych bojowników o wolność, bojowników odważnych i szczerych, gotowych na wszystkie poświęcenia, do tych — którzy sprawili, że ziemia Pomorska mogła powrócić na łono Ojczyzny. Była więc godną siostrzycą wielkich pomorskich działaczy społecznych śp. Wiktora i Jana Marchlewskich, którzy znaczenie ją wyprzedzili na drodze do wieczności.

Niech więc ta ziemia Pomorska, dla której pracowała przez całe życie bez wytchnienia utuli Jej naprawdę świetlaną postać.

**Programy radiowe**

**Piątek, 5-go czerwca. WARSZAWA.**

- 9.55. Przemówienie wstępne o znaczeniu Międzynarodowego Zjazdu Rolniczego w Pradze. 10.00—11.00. Tr. z Pragi Czeskiej Międzynarodowego Zjazdu Roln.
- 11.00. Streszczenie w jęz. polskim przebiegu uroczystości otwarcia Międzynar. Zjazdu Roln. w Pradze.
- 14.35. Kom. Główn. Zw. Straży Poż.
- 14.50. Kom. gospodarczy.
- 15.25. „Skrzynecki“, wygł. pułk. H. Eile.
- 15.45. Kom. sportowy.
- 20.15. Koncert symf. Wyk.: Ork. Filharm. Warsz., J. Ozimiński (dyr.) i Z. Rabczewicza (fortep.). I. 1 a) W. A. Mozart: Uwert. do op. „Flet zaczarowany“, b) Z. Noskowski: 3. cz. (Jesień) symfonji „Od wiosny do wiosny“. 2. A. Rubinstein: Koncert fortep. d-moll, a) Moderato assai, b) Andante, c) Allegro, II. 3. P. Czajkowski: Symfonia 1-a (g-moll).
- 22.00. Feljeton p. t. Kraj pod narkozą, wygł. P. L. Stodolski.
- 23.00. Muzyka tan. z kaw. „Gastronomia“, Ork. pod kier. W. Wilkosza.
- 19.30. Sztuttgart. „Euryanthe“, opera Webera. Tr. z Teatru Miejskiego w Wiesbaden.
- 20.30. Praga. „Romeo i Julia“, opera J. Bendy, Tr. z Teatru Miejskiego w Winohradach.

# KRONIKA

**sobota**  
**6**  
**CZERWCA**

**TORUN**

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Bonifacego

Sobota Norberla

— Stan wody w Wiśle z dnia 3. 6.: Zawiszczyca +1.20, Warszawa +0.98, Płock +0.81, Toruń +0.72, Fordon +0.85, Chełmno +0.62, Grudziądz +0.81, Korzeniewo +1.12, Piekło +0.30, Teczew +0.15, Einlage +2.10, Schiewenhorst +2.28.

— Nocny dyżur aptek. Do środy, dnia 10 b. m. włącznie dyżuruje apteka „Pod Orłem”, Rynek Staromiejski.

### Repertuar Teatru Miejskiego:

Piątek, 5 b. m. o godz. 20 — „Złodziej”.  
Sobota, 6 b. m. o godz. 20 — „Rewizor”.  
Niedziela, 7 b. m. o godz. 16 — „Złodziej”, o godz. 20 — „Biała gwardja”.

### Repertuar kin:

Świątoid, ul. Prosta — „Monte Carlo”.  
Mars, ul. Warszawska — „Przedziwne kłamstwo Niny Pietrówny”.  
Palace — „Egzotyczna kobieta”.  
Corso — „Palace stepy”.  
Lux, ul. Strumykowa — „Niebieski motyl”.

## Restauracja „POD ORŁEM” Wielka Rewia Artystyczna

pod kierownictwem  
**W. Gordawa-Drwęskiego**  
w 2 częściach i 12 odsłonach  
w programie **Walc hiszpański**,  
Rewia hiszpańska, **Może coś, a może nic**, **Tomasz skąd ty to masz**,  
**Moje słoneczko**, **Ja naprawdę cała drze itd.**  
Balet **W. Astori**.  
Początek o godz. 12-tej  
Pierwszorzędna kuchnia nowalijki. Ceny niższe.

### Z miasta

— Prezes Sądu Okręgowego p. Chodecki rozpoczyna z dniem dzisiejszym swój urlop wypoczynkowy. Urzędowanie obejmuje p. prezes Chodecki dnia 1 sierpnia b. r. po powrocie z urlopu.

— Zamiast wieńca na grób 6. p. Róży z hr. Zamojskich Tomaszowej Komierowskiej z Komierowa, złożyła Dyrekcja Pomorskiego Banku Rolniczego w administracji naszego pisma kwotę 50 zł. na najbiedniejszych m. Torunia.

— Podziękowanie. W zamian za bilety na koncert Tow. Opieki nad Bezrobotnymi ofiarowała p. wojewodzina Lamotowa na rzecz Komitetu kolonij letnich dla dzieci toruńskich kwotę 8 zł. Cukierni: Bristol, Dorsz, Pomorzanka i Savoy w Toruniu ofiarowały dla dzieci na kolonji w Piwnicach na Zielone Świątki po 1 blasze placaka. Ofiarodawcom składa Zarząd Komitetu serdeczne podziękowanie.

— Drugi bezpłatny kurs fotograficzny. Z powodu wielkiej frekwencji, jaką się cieszył pierwszy kurs fotograficzny, na który uczęszczało przeszło sto słuchaczy i z powodu nowych zgłoszeń, postanowił organizator kursu p. Sikora, właśc. Drogerji „Sanitas” urządzić drugi praktyczny kurs, który odbywać będzie się co wtorki i piątki od godz. 18-tej względnie 20-tej w Strzelnicy przy ul. Przedzamczej, na który wszystkich zainteresowanych uprzejmie zapraszam. Kurs ten jest specjalnie dla początkujących amatorów fotografii. Zgłoszenia przyjmuje Drogerja „Sanitas”. Początek kursu w piątek, dnia 5 b. m. wieczorem o godz. 20.

— Występy Teatru Moskiewskiego. W sobotę, dnia 6 b. m. i w niedzielę dnia 7 b. m. odbędą się dwa gościnne występy najświetniejszego teatru dramatycznego świata Moskiewskiego Teatru Artystycznego (Stanisławskiego) z genialnym aktorem i reżyserem Pawłowym na czele. W sobotę, dnia 6 b. m. o godz. 20-tej „Rewizor” Gogola, w niedzielę, dnia 7 b. m. o godz. 20 „Biała gwardja”. Bulgakowa.

— Pilnujcie mieszkań. Wczoraj pomiędzy godz. 6.30 a 9 wlała się nieznaną osobnik za pomocą otwarcia drzwi podrobionym kluczem lub wytrychem do mieszkania p. Franka, zam. przy ul. Mickiewicza 13 w Toruniu, skąd zabrał żelazną kasetkę z zawartością różnych dokumentów oraz 1 rewolwer bębnowy. Policja prowadzi dochodzenia celem ujęcia winnyca.

— Państw. Kurs Nauczycielski dla abiturjentek szkół średnich. Z dniem 1 września br. będzie ponownie uruchomiony przy Państw. Sem. Żeńsk. w Toruniu jednoroczny Państw. Kurs Naucz. dla abiturjentek szkół średnich ogólnokształcących. Zadaniem kursu jest przez systematyczną roczną pracę pogłębić i uzupełnić maturę gimnazjalną wiadomościami z przedmiotów specj. niewchodzących w zakres programu szkół średnich ogólnokształcących i tym sposobem ułatwić kandydatkom, pragnącym się poświęcić zawodowi nauczyciel-

# Imponująca manifestacja uczuć religijnych

## Wielka procesja w Święto Bożego Ciała w Toruniu

Tegoroczna wielka procesja w święto Bożego Ciała w Toruniu wypadła nader imponująco i była wielką manifestacją uczuć religijnych mieszkańców naszego miasta.

### Uroczyste wprowadzenie J. E. Ks. Biskupa do kościoła.

Uroczystości Bożego Ciała rozpoczęły się uroczystą mszą św. w kościele św. Jana. Przed mszą św. odbyło się wprowadzenie J. E. Ks. Biskupa dr. Okoniewskiego, który przybył na uroczystości Bożego Ciała o Torunia, z plebanji św. Jana do kościoła. Uroczystemu wprowadzeniu Ks. Biskupa towarzyszyły potężne bicie dzwonów kościelnych. Ks. Biskup wszedł do kościoła św. Jana, przechodząc przed frontem kompanji honorowej.

### Uroczysta suma.

Uroczystą sumę celebrował ks. infułat Bartkowski, przy udziale J. E. Ks. Biskupa Oko-

niewskiego. W uroczystym nabożeństwie uczestniczyli wyżsi przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z p. wojewodą pomorskim Lamotem i dowódcą O. K. VIII p. gen. Pasławskim na czele.

W kościele zgromadzone były liczne delegacje wszystkich formacji wojskowych garnizonu toruńskiego, oraz reprezentanci stowarzyszeń i korporacji zarówno kościelnych jak i świeckich, całości dopełniało liczne grono dziewczątek przybranych w biel.

### Nieliczone tłumy uczestników w wielkiej procesji.

Przed kościołem św. Jana oraz na ulicach, którymi iść miała procesja, poczęły się tymczasem gromadzić nader liczne tłumy wiernych. Po skończeniu nabożeństwa ruszyła z kościoła św. Jana procesja, którą prowadził J. E. Ks. Biskup dr. Okoniewski, niosąc monstrancję w asyście ks. prałata Aksamitowskiego i ks. pra-

łata Kirsteina. Tuż za baldachimem, po którego bokach szli szambelani papiescy, pp. prezes Donimirski i Prądzyński, postępowali p. wojewoda pomorski Lamot i dowódca okręgu korpusu VIII p. gen. Pasławski. Dalej postępowali kurator Okręgu szkolnego dr. Pollak, radca S. A. Arkusiewicz, w zast. prezesa S. A. prokurator S. A. Jawornik, prez. P. I. R. Esden-Tempski, generał Prich, komendant garnizonu gen. Maksymowicz-Raczyński, starosta krajowy Łącki, starosta grodzki Staniszewski, starosta powiatu dr. Bogocz i inni.

Na czele procesji kroczyły wszystkie bractwa i towarzystwa kościelne, organizacje społeczne z sztandarami, cechy, organizacje wojskowe, młodzież szkolna, żeńska i męska, kompanja honorowa, chór śpiewacki św. Jana, Kongregacje Marjańskie Panień, Siostry Elżbietanki i duchowieństwo.

Procesja posuwała się ulicami Żeglarską na Rynek Staromiejski, gdzie między pocztą a ratuszem znajdował się pierwszy ołtarz, następnie ulicami Chełmińską, Wałami do drugiego ołtarza, który ustawiono przy Starostwie Powiatowym, dalej ulicami Prosta, św. Katarzyny, Warszawska do trzeciego ołtarza zbudowanego przy kościele Garnizonowym, wreszcie ulicą Szpitalną do czwartego ołtarza przy kościele św. Jakóba. Przy poszczególnych ołtarzach w czasie odczytywania ewangelji, chór św. Cecylii odśpiewał w towarzystwie orkiestry 63 p. p. bardzo udatnie hymny eucharystyczne. Procesja od ostatniego ołtarza przeszła w uroczystym pochodzie Nowomiejskim Rynkiem i ulicami Królowej Jadwigi, Szeroką do Rynku Staromiejskiego, gdzie u wylotu ul. Żeglarskiej J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski zebrany tłumom udzielił błogosławieństwa Przenajśw. Sakramentem, poczem procesja wróciła do kościoła.

### Toruń w odświętnej szacie.

Miasto przybrało szatę odświętną. Ulice, którymi przesuwała się procesja, były bogato ozdobione kwieciami, obrazami religijnymi oraz w sztandary o barwach papieskich i stodo-wych.

Udział w procesji wielotysięcznej rzeszy mieszkańców naszego grodu świadczy wymownie o wielkim przywiązaniu narodu polskiego do kościoła katolickiego.

Uroczystości Bożego Ciała zakończyły się nieszpornymi, które odprawił ks. kapelan Strzeszek. Kazanie wygłosił ks. prof. Karczyński.

## Świadczenia drogowe na rok 1930-31 uchylone

Statut o świadczeniach drogowych, uchwalony przez korporacje miejskie w dniu 26 lutego 1930 r. który — jak wiadomo — opiera się na przepisach ustawy drogowej z 1920 r. brał za podstawę wymiarów świadczeń w naturze zamienionych na opłaty w gotówce — ilość zapotrzebowanych przez Magistrat dni roboczych i ciągłych — podatek od lokali w wysokości 50 proc. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zatwierdzając ów statut, zmieniło podstawę wymiarów, uchwaloną przez korporacje miejskie według opłaconych podatków od lokali, nakładając owe świadczenia w naturze tylko na właścicieli domów w stosunku 34 proc. opłaconego podatku od nieruchomości Danina drogowa w tej formie jest poniekąd podatkiem specjalnym, dla którego w statucie brak koniecznego uzasadnienia.

Trybunał Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który rozpatrywał w dniu 28 maja br. kilka spraw z całego szeregu skarg, wniesionych przez właścicieli nieruchomości przeciw wymiarowi opłaty drogowej w miejsce świadczeń w naturze, uchwalonego przez korporacje miejskie na rok budżetowy 1931, stwierdził na podstawie wykazu, dostarczonego w marcu br. przez Magistrat, a sporządzonego w dniu 4-go ub. roku, że wymiar daniny drogowej nastąpił na fałszywej podstawie, bo nie na podstawie teoretycznego zestawienia prac w marcu 1930 r., których Magistrat wcale nie wykonał. Z tego wynika, że uchwała i wymiar miały jedynie na celu zebranie środków materialnych na pokrycie różnych wydatków, nie mających ani z przedłożonym wykazem ani z zamierzonymi pracami nic wspólnego.

Sąd Administracyjny uznał za niedopuszczalne pokrywanie zaległych wydatków Magistratu świadczeniami w naturze i uchylił dokonany przez Magistrat wymiar w 4 wskazanych wypadkach.

## VIII. Tydzień Lotniczy LOPP.

rozpoczyna się dnia 6 bm.

Przygotowania do VIII Tygodnia Lotniczego LOPP, który będzie trwał od 7—14 czerwca 1931 r., są w pełnym toku, a Komitet Miejski LOPP, dokłada wszelkich starań, aby Tydzień ten wypadł jak najlepiej.

W ub. piątek odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie zaproszonych przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, związków i stowarzyszeń skupiających w sobie wszystkie sfery obywatelstwa toruńskiego, na którym to zebraniu wybrano komitety: honorowy, obywatelski i wykonawczy.

Wydatny współdziałanie w Tygodniu LOPP, wezmą formacje i oddziały garnizonu toruńskiego, które przeprowadzą szereg nadzwyczaj-

interesujących pokazów z zakresu walki i obrony lotniczo-gazowej.

Przez cały czas trwania Tygodnia LOPP, podawać będziemy na każdy dzień program imprez.

Program na sobotę, dnia 6 czerwca r. b. jest następujący: godz. 20,30 hejnał z wieży ratuszowej; przemówienie propagandowe na Rynku Staromiejskim wygłosi p. radca Błażewski; capstrzyk orkiestry wojskowych i miejscowego P. W.; loty samolotami nad miastem; przemówienia propagandowe w kinach i w teatrach; wyświetlanie filmów dodatkowych w kinach.

## Powietrza i słońca dla naszej działwy

### Kolonje letnie dla najbiedniejszych dzieci toruńskich

Komitet kolonij letnich dla dzieci toruńskich rozpoczął już swoją akcję kolonjalną. Dnia 16 maja b. r. otwarto w Piwnicach pow. toruńskiego kolonję letnią, połączoną ze szkołą na otwartem powietrzu dla 40 najbiedniejszych chłopców szkół powszechnych miasta Torunia. W pięknej willi, otoczonej lasami, przebywają chłopcy ci przez 6 tygodni, pobierając systematyczną naukę i przy 5-razowym dziennym smacznym odżywianiu korzystają z wielkich dobrodziejstw natury.

Dnia 1 czerwca b. r. ten sam Komitet wysłał 56 najbiedniejszych dziewczynek szkół powszechnych miasta Torunia na 4-tygodniową

kolonję nadmorską do Gdyni. Kolonja jest umieszczona w Zakładzie Św. Andrzeja Boboli, który pozostaje pod opieką Pom. Tow. Opieki nad Dziećmi. Pobyt na kolonjach jest dla dzieci bezpłatny. Fundusze na utrzymanie kolonij stara się Komitet uzyskać przez imprezy szkolne i ofiarność społeczeństwa. Na kolonje letnie wysłał Komitet chorowite i anemiczne dzieci rodzin bezrobotnych i najuboższych.

Komitet prosi Szan. Obywatelstwo miasta Torunia o złożenie ofiar w gotówce lub w naturaljach na kolonje dla dzieci toruńskich. Sekretariat Komitetu mieści się przy ul. Bydgoskiej nr. 66, parter.

## A. Z. S. Poznań — T. K. S. w tenisie 6:1

Mecz ten należał do cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski.

A. Z. S. poznański przyjechał w składzie: Warmiński i Thomaschewski (pierwsza i druga rakietka Poznania) oraz p. Hahnowa. Wyniki były następujące:

Warmiński — Herdegen 6:8, 6:0, 6:1. Sukces Herdegena, który na gracu ekstra klasy zdobył seta. Warmiński, wybadawszy słabe strony przeciwnika, wygrywa łatwo.

Thomaschewski — Bloch 6:3, 6:1. Bloch wybity z uderzenia ściętymi serwisami przeciwnika, przegrywa.

Thomaschewski — Herdegen 6:4, 1:6, 10:8. W trzecim secie każdy wygrywa swój serwis. Przy stanie 9:8 Poznańczyk wygrywa serwis

Herdegena i mecz.

Warmiński — Bloch 6:2, 6:3. Bloch grał lepiej niż z Thomaschewskim.

Orłowska — Hahnowa 6:3, 6:2. Ambitna torunianka zdobywa honorowy punkt dla T. K. S'u, bijąc rutynowaną poznaniankę.

Warmiński, Hahnowa — Herdegen, Orłowska 6:1, 6:2.

Warmiński, Thomaschewski — Herdegen, Stogowski 7:5, 6:3. Toruniacy prowadzą w pierwszym secie 4:2, jednak przegrywają. Set ten kończy Warmiński przepięknym smeczem z końca kortu. Drugi set bez walki.

Publiczności 150 osób.

Kierownictwo spoczywało w rękach sędziego głównego p. L. Mroczkowskiego.

skiemu, uzyskanie potrzebnych kwalifikacji. Nauka jest bezpłatna. Kandydatki obowiązane będą tylko do uiszczenia opłat skarbowych, ustanowionych dla seminarjów naucz. Kandydatki, ubiegające się o przyjęcie na kurs, winny wnieść podanie do Dyr. Państw. Sem. Żeńsk. w Toruniu w terminie do 22 sierpnia b. r. Do podania zaś dołączyć: świadectwo dojrzałości, świadectwo zdolności fizycznej i świadectwo moralności.

### Ruch towarzyski

— Baczność oficerowie Rezerwy Toruńskiego Koła Z. O. R.! W sobotę, dnia 6 czerwca b. r. o godz. 15.30 odbędzie się na poligonie Centralnej Szkoły Strzelniczej wielkie strzelanie pokazowe broni, towarzyszącej piechocie. Ciekawe te ćwiczenie władze wojskowe zorganizowały specjalnie dla członków Koła,

dlatego obecność wszystkich członków konieczna. Oficerowie rezerwy, nie należący do Koła, będą mile widziani. Zbiórka punktualnie o godz. 15 przy gmachu Starostwa Powiatowego (przy ul. Wały), skąd odjedź autobusem na strzelnicę. Podkreśla się, że na tym pięknie, a tak pożytecznym pokazowym strzelaniu, nie powinno braknąć nikogo.

— Klub Wioślarski w Toruniu zawiadamia swych członków o zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w piątek, dnia 5 czerwca r. b. o godz. 19-tej w Dworze Artusa. Obecność wszystkich członków porządana. Zarząd.

— Zebranie Komitetu Wykonawczego VIII Tygodnia Lotniczego. Przypominamy, że ostatnie zebranie Komitetu Wykonawczego VIII Tygodnia Lotniczego odbędzie się w piątek, dnia 5 czerwca b. r. o godz. 20 w Ratuszu w sali posiedzeń Rady Miejskiej.



ś. p.

# Róża z Hrabistów Zamoykich Szambelanowa Komierowska

zmarła przedwcześnie dnia 29-go maja 1931 r.

W Odeszłej straciliśmy zasnę, nieodżałowaną Obywatelkę i Panią.  
Głęboki nasz żal i smutek pozostanie w niezatartej pamięci.

**Administracja Dóbr Komierowskich**

8885



We wtorek dnia 2. czerwca br. o godz. 20,30 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona

ś. p.

## Marja z Niemczewskich Chronowska

żona dyrektora Browaru Pomorskiego

W głębokim smutku

mąż i rodzina.

Pogrzeb odbył się w czwartek o godz. 7.30. Msza św. w piątek o godz. 8.00 w kościele parafjalnym w Podgórzu. 8878



We wtorek, dnia 2 czerwca r. b. zmarł po ciężkich cierpieniach w 64 roku życia werkmistrz

ś. p.

## August Dettlaff

W Zmarłym tracimy gorliwego, obowiązkowego i sumiennego pracownika, który przez 36 lat pełnił służbę w Urzędzie Budowy Maszyn w Gdańsku-Krakau.

Cześć Jego pamięci!

Gdańsk, dnia 3 czerwca 1931 r.

**Rada Portu i Dróg Wodnych  
w Gdańsku.**

Magistrat miasta Chojnic  
ogłasza

## KONKURS

na posadę asystenta weterynaryjnego do tutejszej rzeźni miejskiej z uposażeniem według umowy.

Wymagania:

- 1) obywatelstwo polskie,
  - 2) ukończone studia weterynaryjne.
- Posada jest do objęcia od 1. VII. rb. Podania należyce udokumentowane wraz z życiorysem składać należy do dnia 18. VII. rb. do

Magistratu w Chojnicach.

UCHWAŁA.

W sprawie upadłościowej Banku Ludowego w Lubczu wobec rezygnacji zarządcy masy ze stanowiska mianuje się nowego zarządcę w osobie p. Stanisława Nożyńskiego w Toruniu, Klonowicza 28.

Ustępującemu zarządcy polecono wydać wszystkie dokumenty nowemu zarządcy do dnia 30. V. 1931 r. Toruń, dnia 28 maja 1931 r. 8886

5 N. 28/30

Sąd Grodzki.

15

Natychmiast wzgl. później potrzebny do Gdyni  
**żelazniak**

z znajomością branży materiałów budowlanych. Tylko siły z dobrą znajomością branży, wykwalifikowani akwizytorzy, mogące się wykazać dobrymi świadectwami zechcą się zgłosić z dołączeniem życiorysu i podaniem żądanej wynagrodzenia do firmy

**Fabryka Papy Dachowej „Starogard”**  
8882 T. z o. p.  
Centrala w Gdyni

Panowie obez. rynkiem gdynińskim mają pierwszeństwo.

Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że właściciel ziemski Günter Kurt Schienemann z Rosenberg (W. M. Gdańsk) i niezamężna Ilza Augusta Joanna Thom z Starej Marzy chcą zawrzeć związek małżeński.

Stara Marza, dnia 30 maja 1931 r.

Urzędnik stanu cywilnego:  
(—) Kapiszewski.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 5. 6. 31 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę o godz. 12 przy ul. Gdańskiej 15: biurko męskie, 2 kanape i 3 fotele, stół i 4 krzesła dębowe, 2 biurka, szafę do aktów i kanapę.  
Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Wydzierżawienie alei owocowych.

Wydział Powiatowy w Bydgoszczy (ul. Słowackiego nr 3) wydzierżawi w drodze ustnego przetargu na rok bieżący następujące aleje owocowe za natychmiastową zapłatą:

- a) przy szosie z Mroczy do Słupowa km 4,8 — 7,3 około 150 czereśni, 101,9 około 25 czereśni
- b) przy szosie z Bydgoszczy do Nakła km. 100,5 — 101,9 około 25 czereśni, km. 100,9 — 111,5 około 87 czereśni,
- c) przy szosie z Koronowa do Więzowna km 0,2 — 3,5 około 600 czereśni,
- d) przy szosie z Lucimia do Sitówca km 6,5 — 9,5 około 320 czereśni,
- e) przy szosie z Bydgoszczy do Sitówca km. 30,5 — 32,0 około 105 czereśni,
- f) przy szosie z Fordonu do Włuk km. 23,1 — 27,6 około 750 jabłoni.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 czerwca br. o godz. 10,00 w gmachu Wydziału Powiatowego, pokój 25.

Warunki dzierżawy wyłożone będą tamże zainteresowanym do wglądu.

Reflektanci ubiegający się o dzierżawę winni złożyć w Powiatowej Kasie Komunalnej wadium w kwocie 50 zł., które zwraca się po udzieleniu przybycia; przybycie nastąpi najdalej w 5 dniach po terminie przetargu, a reflektanta obowiązują do tego czasu podana oferta. Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta z pomiędzy trzech najwięcej dających

Bydgoszcz, dnia 21 maja 1931 r. 8870

Za Przewodniczącego:  
(—) Mgr. pr. Zamirski  
Łępeca Starosty.

Tani miesiąc

Odnawianie, reperacje, przy-  
ciemnianie

futer.

mycie przywracanie polsku najnowszym sposobem. Ceny bezkonkurencyjne. Oficerom i urzędnikom specjalny rabat. Prace wykonuje nowo sprowadzony, pierwszorzędnym fachowiec z Krakowa. Gotowe intra stałe na składzie. Toruń, Bydgoska nr. 46, Telefon 431. 8597

Domena  
Góra

ma na sprzedaż: 3 byczki zarodowe w wieku 9 i 10 miesięcy, większą ilość kartofli jadalnych. Jednocześnie podaje do wiadomości iż: we wodach należących do Domeny, prawo rybołówstwa i chodzenia przy brzegach przysługuje jedynie p. Józefowi Mindzie z Orla. Należność za poddzierżawienie trawy winna być uiszczoną najpóźniej 9 czerwca r. b.

Dźwiękowe Kino  
**SWIATOWID**  
Dziś i w dni następane.

Najpiękniejszy dźwiękowiec świata  
**„Monte Carlo”**  
z Jeanette Mc. Donald. Ponadto dodatki dźwięk.

Dźwiękowe Kino  
**PALACE**  
Dziś premiera

„Egzotyczna kobieta”  
w rol. główn. Leonora Ulric, Farrell Mc. Donald  
Ponadto: dodatki dźwiękowe.



W środę, dnia 3 czerwca o godzinie 4-ej rano zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza troskliwa i najlepsza matka i babka

ś. p.

**z Marchlewskich**  
**Józefa Zawacka**

w 87 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 czerwca o godz. 4.30 po południu z domu żałoby, przy ul. Wybickiego 29, w Grudziądzu, na cmentarz parafialny, gdzie nastąpi złożenie zwłok w grobie rodzinnym.

Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kościele Farnym nazajutrz, t. j. w sobotę, dnia 6 czerwca o godz. 9-tej rano.

W ciężkim smutku pogrążeni

**Mąż z córką, synem i wnukami**  
**oraz rodzina.**

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Grudziądz, Pelplin, Nowe, Poznań, New-York.



W środę, dnia 3 czerwca zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach

ś. p.

**z Marchlewskich**  
**Józefa Zawacka**

zasłużona obywatelka miasta Grudziądza, w 87 roku życia

Ś. p. Zmarła była nam przez lat 40 wzorem cnót obywatelskich dobrej Polki — stworzyła dla kilku generacji z domu swego, ośrodek życia polskiego, którego niezachwiana ostoja była w najcięższych latach niewoli.

**Cześć Jej nigdy niezapomnianej pamięci!**

**Dom Handlowy Marchlewski & Zawacki**  
zał. 1879.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5. 6. 1931 r. o godz. 11 przed poł. licytować będą u spedytora Sadeckiego najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą a to: 3 stoły sklepowe, 3 regały, 40 mtr. jedwabiu Meteor różnego koloru, 40 swetrów damskich — jedwabno deseniowe, 12 mtr. kamgaru granat-deseniowe; o godz. 14 po poł. licytować będą przy Drodze Czerwonej 5: kompletny gabinet mebli, salonik stylowy, kompletne urządzenie sklepowe. Kozak, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W sobotę dnia 6 czerwca o godz. 11 sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę w firmie Pe—Pe—Ge 12 skrzyń kaloszy. Zaś o godz. 12-tej jeden samochód osobowy. Zbiórka licytantów w biurze przy ul. Koszarowej 29. (—) Kowalski, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 czerwca 1931 o godzinie 9 sprzedawać będą przy ul. Szosa Chełmińska 22 najwięcej dającym za gotówkę: tokarnię; o godz. 12 u spedytora Sadeckiego: stół, 6 krzesel, kanapę, 6 poduszek, 3 fotele, stół koszykowy, maszynę do szycia, ławę koszykową, 50 kg. mydła, 4 tuziny pendzli, 6 szczotek do bielenia, 2 beczki farby, balon octanu glinkowego, garnitur białych mebli, obrazy, leżankę, dywan, firany, biurko, krzesła, stół, gablotkę, szafę, 20 figurek gipsowych. Czranowski, komornik sądowy. 8887

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
Dnia 6 czerwca o 10 sprzedaje przy Szerokiej 42 przymusowym przetargiem za gotówkę: kanapę, 2 fotele, krzesła, radioaparat, bufet, kredens, dywan. 8888 Bartkowiak, komornik sądowy, Rabska 10.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
Dnia 5 czerwca o 15 po połudn. sprzedaje u spedytora Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: większą ilość różnych bucików. 8889 Bartkowiak, komornik sądowy, Rabska 10.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 czerwca 1931 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę: lustro z konsolą, biurko, stół, maszynę do szycia, kanapy pluszowe, krzesła wiedeńskie, zegar, obraz, bibliotekę, 50 ubrań dziecięcych, 40 płaszczy zimowych, 30 ctm. maki pszennej, wagę stołową, 181 rur cementowych różnej wielkości. 8891 Linde, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 czerwca o godz. 11 licytować będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę najwięcej dającemu: maszynę do pisania, biurko, szafę ogniotrwałą. 8890 Janowski, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 czerwca o 12 sprzedawać będą u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: umywalki, nocne stoliki, krzesła, garnitur koszykowy, bufety, szafy, sypialnie, ubranie, płaszcz męski, patki wojskowe, 30 worków maki pszennej i inne przedmioty; o 13 przy Prostej 30: maszyny i narzędzia kowalskie, stare żelazo i inne; o 14 pod Dębową Górą: różne przybory i maszyny do wyrobu plomb; o 15 przy Chrobrego: woz, motor, brona kadź octu, samochód ciężar., konie, taczki. Dnia 6 czerwca o 15 przy Grudziądzkiej 69: samochód osobowy Exese. 8882 (—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

**Dr. med H. Lewicki** 8857  
ordynuje w czasie letnim  
w Toruniu (Szopena 26)  
we wtorki i piątki  
w Cichocinku (willa Zachęta)  
w inne dni tygodnia i niedziela przed poł.

**Leżanki**  
Kanapy i materace  
sprzedaje w cenie hurtowej własnego wyrobu i solidnego wykonania Bydgoszcz, Stary Rynek 15. 8846

**Rowery**  
najlepszych Fabrykatów i wszelkie części zapasowe poleca najtaniej. Reperacje wykonuje solidnie i tanio.  
**Specjalność:** emalowanie na wszelkie kolory i lutowanie złamanych ram pod gwarancją. 8786

**Dąbrowski Toruń,**  
Mickiewicza 83.  
P.P. Oficerowie i Urzędnicy specjalne warunki.

**Osobnik**  
który zabrał mi w niedzielę, dnia 31 maja na stacji Reda, portmanteau z zawartością około 100 guldenów, został poznany i zostanie oddany sądowi, o ile nie odda pieniędzy tych policji w Redzie lub urzędowi parafialnemu w Chyloni.

**Pomocnik**  
Gastronomiczny z kaucją poszukuje posady. Zgłoszenia łaskawe „Dzień Pomorski” Gdynia.

**Chłopcy**  
na praktykę ogrodniczą potrzebni zaraz. Adres: Zakład Ogrodniczy, K. Rosinowski Toruń II. Rudak. 8818

**8 pokojowc**  
mieszkanie w budynku Morniszki 15 parter do wynajęcia Grosserowa Mickiewicza 18. 2. 8884

**B. Wilamowski**  
Toruń  
28 ul. Żeglarska 28

**Kalesony**  
**koszule**  
męskie i chłopskie różnego rodzaju, w wielkim wyborze

**Repertuar Teatru Toruńskiego**  
W piątek, dnia 5 bm. o godz. 20-tej „Złodziec” Sztuka w 3 aktach Bersteina.

W sobotę, dnia 6 bm. o godz. 20-tej Gość. występ Moskiewskiego Teatru Artystycznego (Stanisławskiego) „Rewizor” Komedja w 5 aktach M. Gogola.

W niedzielę dnia 7 bm. o godz. 16-tej „Złodziec” Sztuka w 3 aktach Bersteina (ceny zmniejszone)

W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 20-tej Gość. występ Moskiewskiego Teatru Artystycznego (Stanisławskiego) **Biała Gwardja** (Dni Turbiny) w 6 obrazach Bulgakowa

W poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 20-tej „Przygody dobrego wojaka Szwajkara” Widowisko Krotchwilowe w 9-ciu obrazach z prologiem i epilogiem J. Haseka i K. Vaneka

**Jagódeczka Kolibri Pałacowa**  
**Czekolady niezrównanej jakości**  
Gustaw WEESE Toruń  
Król. Jadwigi 20. 6905

**Klische**  
Preskowe. i statkowe do gazet, katalogów i t. p. wykonuje z rysunków i fotografii  
Chemigrafja „Dnia Pomorskiego”  
Zgłoszenia w administracji Toruń, Szeroka 11

**Kasjerka**  
rutynowana, ze znajomością buchalterji i korespondencji poszukuje posady, najchętniej na wsi. Doskonałe świadectwa, poważne referencje. Łaskawe zgłoszenia „Dzień Pomorski” Toruń Szeroka 11, pod 8605.

**Druk koleczasty**  
(jak nowy, oryginalny nawinięty) sprzedaje poniżej ceny starego. Firma Składnica Surowców. R. Olszewicki Toruń, Czerwona droga 3a tel. 819. **Obok Browaru Stądnia Angielska.** 8736

**Reperacje**  
maszyn do szycia, wykonuje solidnie i tanio. Mistrz-Mechanik Chełmińska II. p. lewo

Jezeli Ci brak energii, równowagi, żeli cierpliwie, potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, określ swój charakter, zdolności, przeznaczenie bezpłatnie (75 gr. znaczki poczt. na przesyłkę załączyc). Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedzi słynnego medium Ewigny-Rara koszt. zł. 3. Przyjęcia osobiste, płatne, cały dzień. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32, Niniejsze ogłoszenie załączyc. 7861

**Z GRUDZIĄDZA**  
**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W sobotę, dnia 6 czerwca 1931 r. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Pl. 23 Stycznia 23 godz. 9.00: 1 fotel dentystyczny. W Grudziądzu przy ul. Toruńskiej 37 godz. 10.00: maszynę do szycia, umywalkę, płaszcz męski, parasolkę damską i stolik nocny. W Grudziądzu przy ul. Ogrodowej 23 godz. 11.30 w sali licytacyjnej: większą ilość płaszczy męskich, czapek męskich, kółder watowanych i innych rzeczy. W Grudziądzu przy ul. Lipowej 59 godz. 14.00: szafę (bibliotekę), biurko, kanapę, fotele i kanapę klubową, lustro z podstawą, stół owalny, stolik owalny i 2 drzewka oleandri. Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

**Kucharz**  
lub kucharka  
potrzebny do gotowania na 80 osób na kolonji letniej w Rudniku pod Grudziądzem, na 14 dni Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia przyjmuje mjr. Jaworski Więzienie Karne Grudziądz.

Sprzedam **tanio** prawie nowy **motocykl** w zupełnie dobrym stanie powodu nabycia samochodu. Zgłoszenia „Dzień Pomorski” Toruń L. 8879

**Weksel**  
na zł. 50.— pl. 4. VII. r. b. wystawiony na nazwisko o plut. Bochańczyka Michała unie ważnym. Kazimierz Waszkiewicz 8883

**3 pokoje**  
blisko śródmieścia poszukiwane. Zgłoszenia do „Dnia Bydgoskiego”. Bydgoszcz, ul. Mostowa pod „Poważne”. 8845

# Selegramy z ostatniej chwili

## „Kościół nie wyrzeknie się swej misji“

### Wielki protest papieża przeciw rozwiązaniu katolickich organizacji

Rzym, 5. 6. (PAT.). Dyrektorjat partji faszystowskiej postanowił, iż młodzież ludowa, pragnąca wstąpić w szeregi organizacji związku młodzieży walczącej będzie musiała począwszy od 1 lipca rekrutować się wyłącznie z szeregów awangardy faszystowskiej. Uczniowie szkół średnich w wieku powyżej lat 18 powinni należeć wyłącznie do związku awangardy. Ponadto dyrektorjat postanawia przystąpić natychmiast do energicznej pracy, mającej na celu wcielenie do szeregów, przeprowadzenie selekcji oraz wychowanie polityczne i wojskowe młodych faszystów, ażeby byli oni gotowi do spełnienia każdego rozkazu. Wreszcie postanowiono w ciągu najbliższych miesięcy przeprowadzić szereg mobilizacji faszystowskich.

Rozwiązanie katolickich stowarzyszeń młodzieży wywołało w Watykanie olbrzymie wrażenie, o czym świadczy dzisiejsze PRZEMÓWIENIE OJCA ŚW. do księży włoskich, wyznaczonych do emigracji.

Ojciec św. komentuje urzędowy komunikat włoski o rozwiązaniu zrzeszeń młodzieży, nie pozostającej w związku z partją faszystowską, atakując silnie partję faszystowską, która jego zdaniem tak, jak żaden ustrój ludzki, żaden rząd, czy też państwo nie może zapewnić duszom ludzkim dóbr wiecznych. Sprawy religijne nadnaturalne należą do KOŚCIOŁA, KTÓRY NIE WYRZEKA SIĘ SWEJ MISJI.

Przemówienie Ojca św. jest wielkim protestem przeciwko pogwałceniu — jego zdaniem

— postanowień konkordatu. Ojciec św. otrzymuje w dalszym ciągu wyrazy współczucia i oddania z powodu ostatnich wypadków.

Nadzwyczajne wydania dzienników, zawierające uchwałę dyrektorjatu partji faszystowskiej w sprawie zatargu z Watykanem zostały rozchwyte przez publiczność. Jaśna deklaracja, podkreślająca poszanowanie religji katolickiej, Ojca św., jego ministrów i kościoły, a jednocześnie jak najka-

tegoryczniejsze stwierdzenie, że faszyzm nie pozwoli rozwiązać akcji opozycyjnej pod żadnym starym czy nowym sztandarem doprowadzi, że konflikt wobec również stanowczych postanowień Watykanu nie może być przedko załatwiony.

Minister Grandi w przemówieniu swym wygłoszonym wczoraj w senacie, nie wspominał, jak oczekiwano, o zatargu z Watykanem.

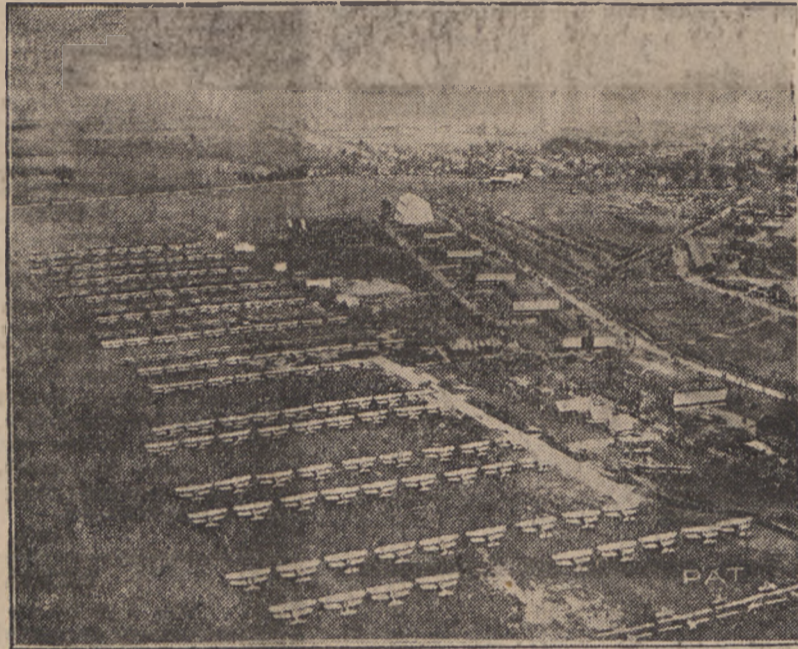
### Węgler. Polak dwa bratanki

Budapeszt, 5. 6. (PAT.). „Nemzeti Ujsag“ przynosi wywiad z członkami polskiej wycieczki dziennikarzy katolickich na temat przyjaźni polsko-węgierskiej w rozwoju organizacji pracy katolickiej w Polsce i na Węgrzech. W dniu jutrzejszym wycieczka polskich dziennikarzy katolickich opuszcza Węgry.

### Są jednak i rozsądni Niemcy

Berlin, 5. 6. (PAT.). „Kölnische Ztg.“ donosi, że w czasie obrad w Essen przedstawiciel przemysłu żelaznego Kind wystąpił z ostrą krytyką polityki agrarnej rządu Rzeszy. Mówca broniąc interesów przemysłu, domagał się kategorycznie ratyfikacji traktatu handlowego z Polską.

### Latająca armia



Nad polami Fairfeldu w stanie Ohio w Ameryce Południowej odbyły się największe z dotychczas urządzanych — manewry lotnicze. W akcji brały udział 672 samoloty najnowszej konstrukcji, wyposażone w najnowsze udoskonalenia. Na ilustracji widzimy powyciągane z hangarów samoloty, czekające na sygnał oficera startowego. Wartość tych samolotów wynosi prawie 3 miliony dolarów czyli około 27 milionów złotych.

### Na podbój bieguna północnego

Nowy Londyn 5. 6. (PAT.). Odplynęła stąd do Princetown łódź podwodna „Nautilus“, eskortowana przez torpedowce i hydroplany, żegnana ogłuszającym rykiem syren wszystkich statków, znajdujących się w porcie.

### „Amatorzy“ rybołówstwa

Dnia 30 maja o godz. 3.30 przytrzymał na gorącym uczynku kradzieży ryb właściciel jeziora Kisielewski, z Gowidlina (pow. kartuski), Tadek Leona i 3-ch jego towarzyszy, którzy porzucając narzędzia rybackie zbiegli. Wkrótce jednak wrócili z pomocą kilku dalszych osobników, chcąc zabrać porzucone narzędzia rybackie. W czasie nacierania napastników, porażony Kisielewski i jego pomocnik Cieszyński Mieczysław w obronie własnej użyli broni palnej, przyczem Tadek Augustyn z Gowidlina został lekko ranny w rękę i nogę.

## Fabryka fałszywych maturzystów na Węgrzech

### Senacyjny proces — Oszuści zajmowali stanowiska państw.

W tych dniach rozpoczęła się w sądzie karnym w Budapeszcie rozprawa przeciwko dyrektorowi i właścicielowi wyższej szkoły handlowej z prawem publicznym Alfredowi E. Röserowi i wielkiej liczbie wspólnym oskarżonym o fałszowanie świadectw maturalnych co przed trzema laty wywołało w całej Europie ogólne poruszenie.

Dyrektorowi zarzuca się, że wspólnie z kilkoma członkami grona profesorskiego setki świadectw maturalnych lub duplikatów wydał osobom, które nigdy nie poddały się egzaminom, pobierając za nie olbrzymie sumy. Na podstawie tych świadectw setki oszustów zajęło miejsca w węgierskim życiu publicznym. Wielu z nich było zatrudnionych zwłaszcza w państwowym zakładzie ubezpieczenia społecznego. Również w innych wysokich urzędach właściciele fałszywych świadectw zrobili poważną karierę. Wielu grasowało ich rów-

nież w służbie kolejowej.

Na skutek interwencji prokuratury która wszczęła śledztwo w tej sprawie, wiele osób w tych urzędach zawieszono w urzędowaniu, a głównych sprawców aresztowano. Z wytoczeniem procesu wyciekano do czasu, gdy opinia o tych sprawkach zapomni. Wstrzymano śledztwo przeciwko 250 podejrzanym osobom, mimo to jednak jeszcze 194 wypadków sądzonych będzie obecnie przez sąd karny.

Na ławie oskarżonych zasiadło wielu byłych urzędników państwowych, kupców, a nawet słuchaczy uniwersytetu. Oskarżonym jest również ziemianin Stojan Lilicz, któremu zarzuca się, że akcją fałszerską finansował. Do rozprawy stawili się wszyscy oskarżeni za wyjątkiem jednego. Charakterystycznym jest, że proces prowadzony jest przy drzwiach zamkniętych, tak, że opinia nie dowie się o jego przebiegu. Proces trwać będzie kilka dni.

## Straszna katastrofa kolejowa.

### 4 zabitych, 6 rannych — 10 wagonów zniszczonych — Omal że nie wybuchła amunicja

Pod Garwolinem miała miejsce w ub. środę straszna katastrofa kolejowa, której rozmiary są czemś zupełnie wyjątkowym, jeżeli zważyć, że zderzenie nastąpiło nie między dwoma maszynami pociągami, lecz między ciężkim, wielowagonowym pociągiem towarowym, a luźno idącym, a więc stosunkowo lekkim parowozem.

Tem niemniej skutki katastrofy były straszliwe. CZTERECH ZABITYCH, PIĘCIU CIĘŻKO I TRZECH LEKKO RANNYCH — oto bilans strat w ludziach. Poza to szkody materialne są wielkie: obie lokomotywy zostały poważnie uszkodzone, 10 wagonów rozbitych, tor uszkodzony a liczba wagonów pociągu ciężarowego w dużej części zniszczona.

Wypadek rozegrał się około godziny 3-ciej nad ranem, kiedy to resztki zmroku i mgła ograniczają jeszcze znacznie pole widzenia.

Dyżurny ruchu stacji Garwolin, Gąsiorowski, puścił przez niedopatrzenie samotną lokomotywę w kierunku Warszawy. Jednocześnie z przeciwnej strony zdążył od Warszawy do Dębina pociąg towarowy nr. 9869.

Katastrofa była niunikniona. W odległości 2 kilometrów od Dębina, na zakręcie toru, doszło do okropnego zderzenia. Obaj maszyniści, prowadzący z dużą szybkością swe parowozy, spostrzegli wprawdzie w ostatniej chwili niebezpieczeństwo, ale było już za późno.

Mimo kontrpary i puszczenia w ruch hamulców parowozy wpały na siebie całą siłą rozpędu.

Rozległ się ogłuszający huk druzgotanych wagonów. Tender jadącego tyłem, luźnego parowozu został zupełnie strząskany.

Lokomotywa i trzy pierwsze wagony pocią-

gu towarowego wyskoczyły z szyn, padając na nasyp kolejowy. Wagon czwarty i piąty uległy również rozbięciu. Poza to rozrzucone zostały w promieniu kilkudziesięciu metrów koła toru.

Szczęściem nie wybuchła amunicja, którą załadowane były niektóre wagony.

Straszną śmierć znaleźli pod szcztkami wagonów dwaj robotnicy kolejowi, Albin Janowski i Aleksander Skrzypczyński, dalej eskortujący wagon piwa Wacław Karolak, którego przygniotły beczki, oraz szeregowiec Stefan Nielowski z eskorty wojskowej amunicji. — Śmierć zaskoczyła ich we śnie.

Ciężkie rany odnieśli: bagażowy Stanisław Dorakowski, pomocnik maszynisty Franciszek Zakrzewski, nadkonduktor Jan Twardowski, hamulcowy Albin Gniener oraz szeregowiec Borśniczuk.

Pozatem trzy osoby są lżej ranne. Oudem ocaleli obaj maszyniści, którzy, poza powierzchownymi potłuczeniami, wyszli z katastrofy cało.

Zaalarmowane władze kolejowe zorganizowały natychmiast akcję ratunkową.

Wyniki doraźnych dochodzeń, przeprowadzonych w Garwolinie, obciążają zawiadowcę ruchu Gąsiorowskiego, którego też z nakazu władz śledczych aresztowano. Komunikacja na linii Dęblin — Warszawa została chwilowo wstrzymana do czasu uprzątnięcia rozbitych wagonów.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nakręcieli 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersze 4 mm na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Reaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 7b  
Rea. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michał Stefan Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,  
Gdańsk Stadtgraben 6  
Reaktor odpowiedzialny na Welberowo Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Cyprjan Karpiński  
Inowrocław ul. Toraińska 9,  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Grobliwa 6  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Gdańska“,  
„Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“,  
„Dzień Kujawski“  
Czcionkami Pom. Druk. Rotn. S. A. w Toruniu Bydgoska

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3,— zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
pod onasną w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,50 zł  
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7,— zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przekazywanie w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie piśmie  
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięczny w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł  
miesięcznie 3,09 zł